

S. Olszowski na Kubie

Do Hawany przybył w sobotę z trzydniową oficjalną wizytą przyjaźni na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Kuby Isidoro Melmierki. Pełni minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski.

Program pobytu St. Olszowskiego przewiduje m. in. rozmowy plenarne. Minister złoży wieniec pod pomnikiem bohatera narodowego Jose Martiego oraz na grobie jego towarzysza walki o wyzwolenie Kuby spod kolonializmu hiszpańskiego, polskiego generała Karola Roloffa-Miałowskiego.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Wydanie
I

poniedziałek 17 września 1984 roku
Rok XL
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

Cena
5 zł

KRYNICA

Łodzianie laureatami festiwalu śpiewaków operowych

Wieczornym koncertem laureatów zakończył się XVIII Festiwal Arli i Pieśni im. Jana Klepury. Po dwustopniowych eliminacjach spośród 92 śpiewaków, jury pracujące pod przewodnictwem nestorki polskich wokalistek Wandy Wermińskiej i Bogusława Kaczyńskiego, wyłoniło 12 finalistów. Sąd konkursowy postanowił przyznać: I nagrodę „Grand Prix Klepura” — Barbarze Rusin-Knap (sopran) z Łodzi. Kolejne dwie nagrody pojadą również do Ło-

dzi, a zabiorą je: Marek Torzewski (tenor) i Jolanta Bibel (mezzosopran). Wyróżnienia otrzymali: Krzysztof Bednarek (tenor) Łódź, Barbara Dobrzyńska (mezzosopran) Warszawa, Janusz Kowalski (tenor) Warszawa, Piotr Wnukowski (tenor) Warszawa.

Nagrodę Ministerstwa Kultury i Sztuki za najlepsze wykonanie arli z polskiej opery przyznał Januszowi Kowalskiemu, jednemu amatorowi wśród 12 finalistów, Marek Torzewski został uhonorowany nagrodą Polskiej Agencji Artystycznej „PAGART” dla najlepszego tenora i nagrodą „Lata z Radiem” przyznana przez krynicką publiczność.

Z UDZIAŁEM NAJWYŻSZYCH WŁADZ

Uroczystości dożynkowe w Radziejowie

W Radziejowie — w centrum rolniczych Kujaw — znanym z gospodarności i wysokich rezultatów produkcyjnych rolników, rozpoczęły się gminne uroczystości dożynkowe, na które tamtejszy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych zaprosił przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych.



Nz.: starostowie dożynków Zofia Mielczarek i Marian Gadałowski przekazują chleb przedstawicielowi klasy robotniczej Janowi Kamińskiemu z Zakładów Azotowych we Włocławku.

CAF — Matuszewski — telefot

PO ZAKOŃCZENIU ĆWICZEŃ „TARCZA-84”

Przywódcy Czechosłowacji przyjęli delegację wojskową bratnich armii

Sekretarz generalny KC KPCZ, prezydent CSRS, Gustaw Husak oraz członek Prezydium KC KPCZ, premier Lubomir Strougal wzięli udział w uroczystościach w Radziejowie, na których w imieniu Związku Zbrojnych Państw — stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego W. Kulikow oraz szef sztabu tych sił, generał armii A. Gribkow.

Naczelną dowódcą Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego W. Kulikow, w wypowiedzi udzielonej korespondentowi TASS wysoko ocenił ćwiczenia bratnich wojsk i ich sztabów.

Cwiczenia te wykazały — powiedział marszałek Kulikow — że wojska Zjednoczonych Sił Zbrojnych są w pełni świadome odpowiedzialności jaką spoczywa na nich w dziedzinie obrony rewolucyjnych zdobyczy swych narodów. Nieustannie podnoszą wyszkolenie bojowe i gotowe są udzielić należnego oporu każdemu agresorowi.

5 mln zł na konto Pomnika-Szpitala CZMP

Jeden z największych dotychczas jednorazowych przekazów — w wysokości 5 mln zł zasilł konto budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki w Łodzi. Pieniądze te są od Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, a uzyskane zostały z wpływów ze sprzedaży losów Międzynarodowej Loterii Dziennikarzy, której pierwsza edycja pn. „Biekinia” dobiega właśnie końca w całym kraju.

(PAP)

Święto plonów wieńczące całoroczny trud rolników i pracowników rolnictwa jest okazją do podsumowania dobrych tegorocznych plonów zbóż, do wyrażenia uznania ludziom rolniczego trudu za coraz większy wkład w rozwiązywanie problemów żywnościowych i gospodarczych naszego kraju.

Dożynki w Radziejowie są również okazją do szerszej oceny doboru całego rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 40-lecie Polski Ludowej, do podsumowania bieżącej realizacji zadań nakreślonych uchwałami wspólnego plenum KC PZPR i NK ZSL mających na celu rozwijanie rolnictwa oraz osiągnięcie samowystarczalności żywnościowej w Polsce.

Zebrań na stadionie w Radziejowie rolnicy i dożynkowi goście serdecznie powitali zajmujących miejsca na trybunie honorowej przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych z sekretarzem KC PZPR, prezesem Ra-

(Dalszy ciąg na str. 5)

Przodujący rolnicy w Belwederze

15 bm. na spotkanie do Belwederu przybyli przodujący rolnicy indywidualni, pracownicy PGR, spółdzielcy, działacze kółek rolniczych, pracownicy placówek obsługi rolnictwa, przedsiębiorstw i instytucji działających na jego potrzeby oraz przedstawiciele nauki rolniczej. To tradycyjnie po zakończonych zniwach, spotkanie stało się okazją do wyrażenia uznania i podziękowania ludziom rolniczego trudu za pomyślnie przeprowadzone zbiory zbóż i rosnącą produkcję żywności oraz coraz większy udział w rozwiązywaniu problemów gospodarczych naszego kraju.

W czasie spotkania blisko 100-osobowa grupa wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej rolników oraz pracowników rolnictwa udekorowana została odznaczeniami państwowymi przyznanymi im przez Radę Państwa.

Aktu dekoracji dokonali: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jablonski, prezes NK ZSL wicepremier — Roman Malinowski oraz członek Biura Politycznego,



Nz.: w imieniu odznaczonych przemawia Edward Kapsa — dyr. Inst. Ziemiańska w Boninie koło Koszalina.

CAF — Zbigniew Matuszewski — telefot

N. Jaruzelski przyjął N. Bajbakowa

Koordynacja planów Polski i ZSRR na lata 1986 — 1990

16 bm. zakończyły się w Warszawie trzydniowe rozmowy koordynacyjne dotyczące planów na lata 1986—1990 oraz planów perspektywicznych do 1995 r. prowadzone pod kierownictwem przewodniczących centralnych organów planowania Polski i ZSRR, wicepremierów Manfreda Gorywody i Nikołaja K. Bajbakowa.

Przewiduje się, że w wyniku skoordynowania planów wieloletnich nastąpi intensyfikacja i dalsze rozszerzenie współpracy gospodarczej między Polską i ZSRR. Umożliwi to skuteczniejsze rozwiązywanie wielu najistotniejszych problemów naszej gospodarki narodowej, lepsze wykorzystanie zdolności produkcyjnych przemysłów obu krajów, optymalny wybór kierunków inwestowania.

Koordynacja planów Polski i

ZSRR ma także na celu zapewnienie znaczącego postępu w dziedzinie specjalizacji i kooperacji produkcji. Chodzi też o wspólne działania na rzecz zwiększenia efektywności gospodarowania, zmniejszenia zużycia surowców, paliw i energii, zwiększenia samowystarczalności żywnościowej.

16 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, prezes Rady Ministrów PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającego w Polsce na zaproszenie rządu PRL zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR Nikołaja K. Bajbakowa.

W trakcie rozmowy podkreślono wielkie znaczenie, jakie dla dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim mają ustalenia bezwzględnej narady gospodarczej krajów RWPG na najwyższym szczeblu oraz spotkania przywódców obu krajów, a w szczególności długofalowy program współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej PRL i ZSRR do 2000 roku.

(PAP)

Z pobytu papieża w Kanadzie

Papież Jan Paweł II, który od siedmiu dni przebywa z wizytą w Kanadzie, w piątek wieczorem odprawił po polsku mszę na stadionie w Toronto, gdzie zgromadził się 50-tysięczna rzesza Polonii. W homilii papież m. in. zwrócił uwagę na znaczenie utrzymywania więzi z matczyną Polską kanadyjską liczy ok. 400 tysięcy osób, z czego blisko 100 tysięcy mieszka w Toronto i okolicach.

W sobotę rano Jan Paweł II przybył helikopterem na teren misji katolickiej w prowincji Ontario, założonej w XVII wieku przez jezuitów francuskich. Papieża oczekiwało kilkaset osób, w tym przedstawiciele misji i wodzowie plemion indiańskich.

Jan Paweł II odwiedził leżącą w pobliżu misji osadę Indian Huronów. Witła go tam młodzież indiańska w tradycyjnych strojach swego plemienia.

Po południu papież odprawił mszę na lotnisku Downsview w pobliżu Toronto, a wieczorem spotkał się z miejscową grupą Słowaków wyznawców prawosławia, w katedrze pod wezwaniem Cyryla i Metodego, wzniesionej w roku 1980.

filmy, ale mają też do „wglądu” 48 tytułów fabularnych, od „Pasażerki” oraz „Popiołu i diamentu” poczynając i 100 filmów animowanych. Wszystko to na kasach.

— Czy są tytuły, które ich szczególnie interesują?
— Interesuje ich to, co jest do kupienia. Nie szukają sensacji. Np. o głosie w 1981 r. filmy zabiegali już wówczas. Dziś te tytuły przebrzmiały — mówi dyrektor.

— Czy „Filmowi Polscy” brakuje targów?

— Tak. Jest to stosunkowo tani sposób zebrania kontrahentów i takiej łącznej prezentacji oferty. Obecnie są przynajmniej do kontraktów na dobrych kilkadziesiąt tysięcy dolarów — stwierdza M. Bukowski.

Tak oto mamy jeszcze jeden obiecujący, zdaniem „Filmu Polskiego”, choć niewymierny efekt festiwalowego tygodnia. Może rozmowy o werdykcie ożywią to festiwalowe morze martwe.

RENATA SAS

CO DZIEŃ CONTESTE

W 261 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.13 zafidzie zaś o 18.46.

Imieniny obchodzą:

Lambert, Justyna, Franciszek, Robert, Hildegarda

Dziś synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie na ogół duże z możliwością deszczu. Temp. maks. w dzień 15 st. Wiatr umiarkowany z kierunków wschodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 982,7 hPa (744,1 mm).

Ważniejsze rocznice

1944 — Bitwa pod Arnhem, w której brała udział polska brygada spadochronowa.

1954 — Zm. T. Banachewicz, astronom, matematyk.

Taka sobie myśl

Próżnowanie jest nauczycielem zła.

Uśmiechnij się



— Czy pani nie sądzi, że my obie marnujemy tu naszą młodość?

FESTIWALOWE ZAWODY I NADZIEJE

(Korespondencja własna z Gdańska)

początek obrad okazało się dość wyjątkowe (jak nigdy dotąd) dla członków SFP. Dziennikarzy nie wpuszczono czyniąc, po długich pertraktacjach, ustępstwo na rzecz szefów pięciu bism filmowych i Zarządu Sekcji Krytyki Filmowej SD PRL. Po tym podziale dziennikarzy na równych i równiejszych temperatura festiwalowa podniosła się znacznie. Oczywiście można było długo relacjonować opinie jakie sypały się w dziennikarskim gronie, wytaczać najcięższe armaty w postaci jednoznacznych przecieży, a zawartych w poważnych dokumentach stwierdzeniach o dostępie do informacji (oczywiście jeśli nie jest to tajemnica służbowa), ale zostaw-

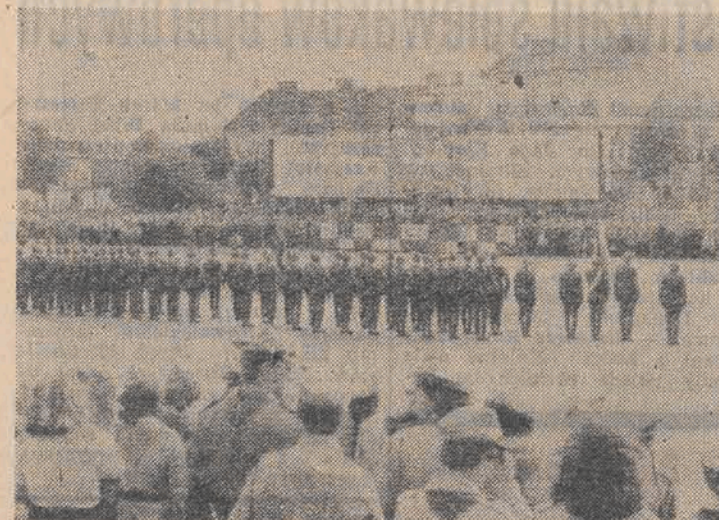
my to już dla innego forum. To gdańskie, sekretarz Stowarzyszenia Filmowców Polskich określił tuż przed jego rozpoczęciem:

— „Oczywiście będzie krytyczne” — mówił w obecności najwyższych władz ostro więc wyrażano niezadowolone, postulowano i przedstawiano oczekiwania nie zapominając o oczekiwaniach najwyższych sędziów twórczego dorobku, o publiczności. W szczególności jednak nie śmiano się wdawać jako, że różni z obecnych na forum, różni o jego zawartości mówili.

Ale zafrzymy za jeszcze jedno festiwalowe drzwi, że to są napi-

sem: „Film Polski”. Ciągące się w nieskończoność festiwalowe zaduszki wspierają bowiem targi „Film Polski” pozostał dość wcześnie zaproszenia. Jak mówi dyrektor firmy — Michał Bukowski przyjechało ok. 30 kontrahentów z 15 krajów. O handlowych efektach targów nie da się dziś jeszcze mówić do końca, ale nasza firma eksportowo-importhowa obiecuje sobie sporo zarówno po sprzedaży filmów jak i ewentualnej koprodukcji. Ponadto z ciekawymi ofertami przyjechali: prezes II programu TV RFN i przedstawiciel IV programu BBC z Wielkiej Brytanii. Trudno powiedzieć co naprawdę interesuje kontrahentów. Oglądają festiwalowe

W ROCZNICĘ BITWY NAD BZURĄ Uroczystości w Kutnie



N/z: podczas manifestacji.

W sobotę w 43 rocznicę bitwy nad Bzurą — największej bitwy w wojnie obronnej Polski w 1939 r. odbyła się w Kutnie (woj. płockie) patriotyczna manifestacja społeczeństwa polskiego z apelem po ległych. Udział wzięli, poza byłymi żołnierzami armii: „Pomocni” i „Pomocze”, delegacje 13 województw — kombatantów II wojny światowej oraz żołnierze Ludowego Wojska Polskiego i młodzież. Przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Tadeusz Czechowski, robotnik z „Cegielskiego” — Stanisław Kajkus. Uroczystość zakończyło złożenie kwiatów w miejscach pamięci narodowej. Grupa kombatantów otrzymała medale „Za udział w wojnie obronnej 1939”. Odsłonięto tablicę pamiątkową w muzeum bitwy nad Bzurą. Tego samego

CAF — A. Rybczyński — telefon

dnia odbyła się w Kutnie sesja popularnonaukowa poświęcona historii bitwy nad Bzurą oraz wojnie obronnej Polski w wrześniu 1939 r. Otworzył ją przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa gen. dyw. Wacław Jagas. (PAP)

Księżna Diana urodziła drugiego syna

Księżna Wali Diana opuściła w niedzielę klinikę położniczą St. Mary w londyńskiej dzielnicy Paddington, gdzie w sobotę powiła drugiego syna. W bramie szpitala ze-

Złote medale dla Polski na targach w Brnie

Dwa złote medale zdobyli polskie wyroby na XXVI Międzynarodowych Targach Maszynowych w Brnie. Wyróżniono nimi prasę PAWN 100 GC z zakładów „Hydomat” w Warszawie, wystawioną przez „Metalexport” i defektograf MD 12, produkcji „Me-

ra-Star” Katowice, eksponowany przez „Labimex”.

Najwięcej medali — 24 — przyznano producentom i wystawcom czechosłowackim. Po trzy uzyskały wyroby z NRD, RFN i ZSRR.

Polska należy do krajów, których handlowcy zawarli jak dotąd największe kontrakty na targach brneńskich. Łącznie polskie kontrakty osiągnęły do soboty sumę 70,9 mln rubli, jeśli nie liczyć kwoty 186,2 mln rubli, na którą opiewały podpisywane w Pileźnie przez „Elektrom” kontrakty na dostawy importowe i eksportowe urządzeń dla elektrowni jądrowych (w tym wszystkich czterech reaktorów dla elektrowni w Żarnowcu). Wartość zakontraktowanego w samym Brnie importu do Polski wynosi jak dotąd 33,8 mln rubli, wartość eksportu — 37,1 mln rubli.

Rozprawa sądowa przeciwko byłemu ministrowi gospodarki Otto Lambsdorffowi (FDP) oraz jego poprzednikom: Hansowi Friderichsowi (FDP) i byłemu menedżerowi koncernu Flicka — Eberhardowi von Brauchitschowi rozpoczęła się 10 stycznia przyszłego roku.

Lambsdorff, Friderichs i von Brauchitsch będą odpowiadać przed Izba karna za korupcję względnie łapówkarstwo. Chodziło o tzw. synną aferę koncernu Flicka, polegającą na zwolnieniu od podatków w zamian za dotacje finansowe dla partii.

ra-Star” Katowice, eksponowany przez „Labimex”.

Najwięcej medali — 24 — przyznano producentom i wystawcom czechosłowackim. Po trzy uzyskały wyroby z NRD, RFN i ZSRR.

Polska należy do krajów, których handlowcy zawarli jak dotąd największe kontrakty na targach brneńskich. Łącznie polskie kontrakty osiągnęły do soboty sumę 70,9 mln rubli, jeśli nie liczyć kwoty 186,2 mln rubli, na którą opiewały podpisywane w Pileźnie przez „Elektrom” kontrakty na dostawy importowe i eksportowe urządzeń dla elektrowni jądrowych (w tym wszystkich czterech reaktorów dla elektrowni w Żarnowcu). Wartość zakontraktowanego w samym Brnie importu do Polski wynosi jak dotąd 33,8 mln rubli, wartość eksportu — 37,1 mln rubli.

WARSZAWA

Otwarcie Międzynarodowego Biennale Plakatu

Międzynarodowe Biennale Plakatu — jedna z najważniejszych imprez naszego kalendarza kulturalnego — zostało otwarte po raz dziewiąty 15 bm. w salach warszawskiej „Zachęty”.

IX/X MBP, które odbywa się po 4-letniej przerwie, należy do rekordowych, o czym świadczy liczba. W tym roku nadeszło ponad 3500 prac 1100 autorów z 42 krajów wszystkich kontynentów.

Komisja kwalifikacyjna pod przewodnictwem Waldemara Świrskiego dopuściła do konkursu 874 prace 525 artystów, które — zgodnie z regulaminem — podzielone zostały na trzy kategorie: plakatu ideowo-społecznego, kulturalnych i reklamowych.

12-osobowe jury, obradujące pod przewodnictwem Stiga Hagdala (Szwecja) w dniach poprzedzających otwarcie, przyznało medale i wyróżnienia w każdej z kategorii. Złote medale otrzymali: Frieder Grindler (RFN) za plakat pt. „Skończyć z rakietami atomowymi”, Wiktor Sadowski (Polska) za plakat do przedstawienia baletowego „Goya” w Teatrze Wielkim w Warszawie, oraz Makoto Saito (Japonia) za plakat reklamowy obu-

Gwałtowne ataki na szefa włoskiej dyplomacji

Nawet niedziela nie osłabiła trwających od kilku dni ataków zachodniemieckich na ministra spraw zagranicznych Włoch, Giulio Andreottiego, za jego wypowiedź, że dobrze jest, iż istnieją dwa państwa niemieckie i tak powinno pozostać. Należenie ataków jeszcze wzrosło, a epitety kierowane pod adresem Andreottiego są coraz bardziej bezceremonialne.

Rząd federalny nie poprzestał na wezwaniu w piątek ambasadora Włoch do MSZ, gdzie jeden z wicepremierów wyraził „niezadowolone” rządu federalnego” z powodu tej wypowiedzi. W piątek ambasador wezwany został — rzecz niezwykła — po raz drugi, przy czym tym razem sam minister

spraw zagranicznych H. D. Genscher oświadczył, że rząd bniński jest nie tylko zaskoczony i dotknięty, lecz „szczególnie rozczarowany” poważną przykrością, jaką wyrządza Bonn. Także kanclerz H. Kohl, minister stanu w MSZ A. Mertes oraz minister do spraw stosunków wewnętrznymi Włoch, Winfriede, uznali za konieczne wypowiedzieć się w takiej samej tonacji publicznie, przy czym ten ostatni wyraził się szczególnie brutalnie, mówiąc o „wyjątkowym cynizmie” szefa włoskiej dyplomacji, lingo Friedrich, sekretarz generalny tzw. parlamentu europejskiego z ramienia partii Straussa — CSU zażądał nawet ustąpienia Andreottiego jako przewodniczącego europejskiego zjednoczenia partii chadeckich, z powodu „skandalicznej wypowiedzi”.

Nie przebiegają w słownictwie również komentatorzy mieszczańskie prasy RFN, gdzie pełno okrzyków w rodzaju „grubiasna niegrzeczność”, „bezceremonialna ingerencja w wewnętrzne sprawy”, „bzdurne wypowiedzi” itp. W części komentarzy, pełnych wymysłów pod adresem włoskiej polityki przyznaje się jednak (politycy bońscy atakujący Włocha to przemilczają), że wypowiedział on tylko to, co „niemal” zachodni politycy myślą od dawna („Rheinische Post”). Podobnie „Wiesbadener Kurier” zauważa, że „minister spraw zagranicznych Włoch nie jest jedynym wśród zachodnich przyjaźni i sojuszników RFN, którzy na myśl o zjednoczeniu Niemiec czują się nieswoiście”.

W Bonn wg agencji DPA odnotowano również, że włoskie MSZ w oficjalnym komunikacie „ostro” nie potwodziło wypowiedzi Andreottiego, a sam Andreotti przed odwołaniem do Arabii Saudyjskiej wyraził wątpliwość, czy rzeczywiście jest pierwszym od 20 lat politykiem zachodnim, który wypowiedział publicznie taką myśl, bo on sam wypowiedział ją już wcześniej. „Kto kiedykolwiek utrzymywał, że polityka wschodnia oznacza zjednoczenie Niemiec?” — zareagował polemicznie pytaniem Andreotti.

Nowy prezes Federacji Konsumentów

Odbyło się posiedzenie Rady Krajowej Federacji Konsumentów, podczas którego dokonano zmiany na stanowisku szefa tej młodej, ale już powszechnie znanej i zaufanej organizacji. Rada wybrała serdeczne podziękowanie Annie Kędzierskiej za kierowanie przez nią federacją, jak również za jej wielki osobisty wkład w powstanie i rozwój ruchu konsumenckiego. Jako minister handlu wewnętrznego i usług będzie ona nadal aktywnym działaczem federacji.

Nowym prezesem Federacji Konsumentów została Małgorzata Niepokulczyka, która pełniła tę funkcję w poprzedniej kadencji.

Polscy muzycy wystąpią w „La Scali”

Przebywający w Warszawie dyrektor artystyczny medialskiej „La Scali” — Cesare Mazzonis zapowiedział zaproszenie polskich muzyków na koncerty w tej słynnej placówce. Planowane są występy w Mediolanie Polskiej Orkiestry Kameralnej, jednego z naszych chórów oraz koncert kompozytorski Krzysztofa Pendereckiego.

Plany rozszerzenia polsko-włoskiej wymiany muzycznej były omawiane 15 bm. podczas spotkania Cesare Mazzonis z ministrem kultury i sztuki — Kazimierzem Żygulskim.

MIMO NACISKÓW USA

Belgia dostarczy obrabiarki do Związku Radzieckiego

Belgijski komitet rządowy ds. polityki zagranicznej wyraził ostateczną zgodę na dostarczenie Związkowi Radzieckiemu pięciu nowoczesnych obrabiarek firmy

„Pegard”. Wiadomość o tym przyjęta została w Belgii jako sensacja, ponieważ chodzi o niemal identyczne maszyny, jak ta, której eksport do ZSRR został zablokowany w sierpniu br. przez władze pod ówczesnym naciskiem Waszyngtonu.

Informując o tej nieoczekiwanej decyzji, która miała zostać utrzymana w tajemnicy, dziennik „Le Soir” stwierdza, że przy obecnym przyznaniu licencji eksportowych pominięto COCOM (organ NATO ds. kontroli handlu z krajami socjalistycznymi, nadużywany w ostatnich latach przez USA do wręcz absurdalnych utrudnień w współpracy Wschód — Zachód). Wynika stąd, że w sierpniu br. władze belgijskie ugięły się pod naciskami USA wbrew własnemu przekonaniu zaś teraz stawiają jednak na swoim.

Tragiczny wypadek na opolskim lotnisku

Do tragicznej w skutkach katastrofy doszło 16 bm. na lotnisku Aeroklubu Opolskiego. Kilka minut po godz. 17 — samolot „An-2” rozpoczął ostatni w tym dniu lot wycieczkowy nad miastem. W trakcie wznoszenia się maszyna — z niewiadomych przyczyn — runęła na ziemię z wysokości ok. 20 metrów. Na miejscu śmierć poniosło 5 osób, w tym jedno dziecko, a 13 osób — według wstępnych ustaleń — zostało rannych. Do godzin wieczornych w szpitalu zmarła jeszcze jedna osoba. Stan 10 osób jest ciężki. W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Opolu trwa walka o ich życie.

MOŻE TAK I W ŁODZI?

Przedszkole w 9 miesięcy

15 bm. w dzielnicy Strzegomskiej w Grudziądzu (woj. toruńskie) o-

Czy boks zastąpi aerobic?

Wiele wskazuje na to, że tak popularny w ostatnim okresie aerobic może stracić swą dominującą pozycję przynajmniej wśród kobiet amerykańskich, na rzecz dyscypliny sportu, która wydaje się być wyłącznie męska — mianowicie boks. Jak informuje dziennik „Los Angeles Times”, panie w Kalifornii obajac o linie coraz częściej... zakładają rękawice bokser-skie i zaspęją grudem ciociów wórki treningowe. Istnieje tylko jeden zakaz — walki z żywym przeciwnikiem.

Ten nowy rodzaj ćwiczeń fizycznych przynosi zaskakujące rezultaty. Ćwiczące kobiety twierdzą, że boks jest bez porównania lepszy od aerobiku i nie tylko poprawia ich samopoczucie fizyczne, ale i psychiczne. „To jest jak nałóg — powiedziała 23-letnia mieszkanka Hollywood Laurie Hargous — pozbawiam się w trakcie ćwiczeń wszelkich frustracji. Można się wyładować i przeżyć swe odczucia na wórkę treningową”.

Jeden z trenerów prowadzący zajęcia boksu dla kobiet, Al Long, który sam niegdyś był zawodowym bokserem, stwierdził, że panie szybciej opanowują technikę boksu niż mężczyźni. Powiedział on, że kobiety „są bardziej skoordynowane i szybko opanowują zasady tego sportu”. Long przypuszcza, że dziewczęta tak łatwo, iż kroki boksera przypominają taniec, a większość kobiet ma wrodzone zdolności do szybkiego chwytania rytmu.

Poza tym okazało się, że siła ciociów przedstawicieli tzw. słabej płci okazała się o wiele większa, niż przypuszczano. Prasa amerykańska sądzi, że boks kobiecy wkrótce stanie się popularny również w innych (poza Kalifornią) stanach USA, a być może i za granicą.

48 GODZIN w kraju i na świecie

PRZYBYŁA DELEGACJA ZWIĄZKOWCÓW CSRS

16 bm. przybyła do Polski z przyjacielską wizytą delegacja Rewolucyjnego Ruchu Związkowego (ROH) Czechosłowacji z członkami Prezydium Komitetu Centralnego KPC, przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych, wiceprzewodniczącym Światowej Federacji Związków Zawodowych — Karel Hoffmannem.

ORDER STANU DLA KLASY DLA ZIELONEJ GÓRY
Zielona Góra została 15 bm. odznaczona Orderem Stanu Dla Klasy i Klasy.

Odznaczenie to, wręczone w roku 4-lecia Polski Ludowej, stanowi wyraz uznania dla mieszkanki miasta za wieloletni trud w odbudowie zniszczonej wojennymi.

PROMOCJA W WYŻSZEJ SZKOLE MARYNARCI WOJENNEJ

Wczoraj w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni odbyła się uroczysta promocja podchorążych na pierwszy stopień oficerski. Aktu promocji dokonał minister obrony narodowej gen. broni Florian Siwicki.

NARADA MINISTRÓW ŁĄCZNOŚCI KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

Podpisaniem wspólnego protokołu zakończyła się w sobotę w Budapeszcie 6-dniowa narada ministrów łączności krajów socjalistycznych. Podjęto szereg decyzji dotyczących problemów technicznych i eksploatacyjnych. Omówiono także wielokwestii związanych z intensyfikacją współpracy naukowo-technicznej między krajami socjalistycznymi w tej dziedzinie.

PROTEST NRD WOBEC RFN

Stałe przedstawicielstwo NRD w Bonn przekazało urzędowi kanclersa federalnego RFN zdecydowany protest w związku z aktem samowoli dokonany wobec obywatela NRD podczas jego pobytu w RFN oraz zażądało zaniechania tego rodzaju działań.

W opublikowanym tutaj oświadczeniu agencji ADN stwierdza, że obywatel NRD, R. Berger odbywający podróż po RFN został zatrzymany, poddany rewizji, poniżającym przesłuchaniom oraz pozbawiony

Strajk w „General Motors”

Kierownictwo Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Samochodowego (UAW) podjęło w piątek decyzję o rozpoczęciu strajku w 13 zakładach największego w Stanach Zjednoczonych koncernu samochodowego „General Motors”. Decyzję podjęło po odmowie kierownictwa koncernu spełnienia postulatów związkowców w dziedzinie poprawy warunków pracy i wynagrodzenia. Prowadzone w Detroit rozmowy na temat zawarcia nowej 3-letniej umowy zbiorowej znalazły się w całkowitym impasie. Ocenia się, że w strajku weźmie udział 59 tys. pracowników „General Motors”.

Gdzie urodził się Kolumb?

Każdy uczeń wie, że Krzysztof Kolumb urodził się w Genui. Jednakże historyk hiszpański Gabriel Verd pozwoili sobie zakwestionować ten powszechnie akceptowany fakt. W swej opublikowanej niedawno książce „Zbiór o zagadce Krzysztofa Kolumba” badacz wystąpił z tezą, że słynny żeglarz był rodem z miasteczka Felanex na śródziemnomorskiej wyspie Majorca.

Swój „Światoburczy” wniosek Verd postanowił ogłosić po osmiu latach dokładnych badań różnych dokumentów, jakie zachowały się do naszych czasów z epoki Kolumba.

Współcześni handlarze niewolnikami

Policja włoska zatrzymała w rejonie Neapolu ponad 200 nielegalnie mieszkających tam Afrykańczyków. W trakcie dochodzenia okazało się, że byli oni nielegalnie przywiezieni i sprzedani we Włoszech przez związanych z mafią handlarzy niewolników. Obliczono im dostatek życia, zaś w rzeczywistości ludzie ci muszą ciężko pracować na prywatnych plantacjach, otrzymując za to minimalne wynagrodzenie.

Przedsiębiorcy obszarnczy chętnie nabywają od bossów mafii tanią siłę roboczą. Z „niewolnikami” nie zawierają umów o pracę, nie trzeba im wypłacać emerytur. Potajemnie przywozi do Włoch

Redaktor bierski
JERZY DĄBSKI
Redaktor techniczny
ANDRZEJ WÓJCIWICZ

ZACIEMNIONY OBRAZ HANDLU ZAGRANICZNEGO

Handel zagraniczny stanowi w łańcuchu ograniczeń, powiązań i zależności polskiej gospodarki jedno z najsłabszych ogniw. Po okresie importowego rozpasania, kiedy to czerpalimy swobodnie i bez umiaru z zagranicznych kredytów, przyszedł czas poważnych ograniczeń, wymuszonych koniecznością zdobycia dewiz niezbędnych na choćby częściową spłatę zagranicznych długów. Oznacza to innymi słowy maksymalne zwiększenie eksportu i utrzymanie importu na minimalnym, możliwym do utrzymania poziomie. Ten układ ograniczeń — i to znacznie — możliwości zakupu z importu. Dotyczy to zarówno artykułów rynekowych przeznaczonych bezpośrednio na zaspokojenie ludności, jak i surowców i materiałów zasilaających przemysł.

Wyniki ostatnich ośmiu miesięcy br. w sferze handlu zagranicznego nie nastrojają, niestety, optymistycznie. Mimo że obroty były wyższe od uzyskanych w analogicznym okresie roku ubiegłego, nie stanowią one jednak założonego wykonania planu i są niższe od tych, jakie pragnęlibyśmy osiągnąć biorąc pod uwagę sytuację płatniczą kraju i potrzeby importowe. Niepokoi również fakt, że z rachunku opłacalności eksportu wynika, że najwięcej przynosi nam eksport surowców i materiałów nie przetworzonych. Im artykuł bardziej skomplikowany, im więcej przechodzi faz obróbki i przetworzenia — tym jego opłacalność kształtuje się gorzej. Nie ma żadnych wątpliwości co do faktu, że nasze możliwości sprzedaży surowców są ograniczone. Jeżeli z kolei wyroby przemysłowe przetworzone stają się coraz droższe, zaś koszt ich wytworzenia plus ewentualny zysk nie zostają zrekompensowane w uzysku dewiz, mamy do czynienia albo z wyjątkowo nieustalonym mechanizmem rozliczeniowym, albo też podstawowe instrumenty oddziaływające na opłacalność (to znaczy kurs i ceny) niewiele mają wspólnego z cenami światowymi i są oderwane od faktycznych kosztów ponoszonych w polskiej gospodarce.

WPROWADZONE OD 1 KWIEŹNIA BR. DODATKOWE PREFERENCJE dla eksporterów (ulgi w podatku dochodowym, system zwolnień z obciążeń na FAZ, a również różnego typu udogodnienia kredytowe) przyszedł czas późno, co spowodowało, że pierwsze półrocze można zapisać na straty z punktu widzenia handlowej ekspansji. Wspomniana ulga, a także obowiązujący system rachunku odpisów dewizowych, które powinny być czynnikami drugoplanowymi w pobudzeniu eksportu u producentów, stają się elementami podstawowymi, zaś takie instrumenty jak kurs i ceny mają wręcz minimalny wpływ na opłacalność eksportu. Ostatnia dewaluacja złotych w stosunku do dolara (co nastąpiło poprzez podniesienie oficjalnego kursu najmocniejszej waluty świata zachodniego w relacji 1 dolar = 123 zł) można zaliczyć do podciągających kosmetycznych, które w niczym nie udurowiają sytuacji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wprowadzona 1 września zmiana kursu ani nie zlikwiduje systemu dopłat wyrównawczych z budżetu państwa, ani też nie poprawi stopy rentowności producentów — największych eksporterów. Ci ostatni w dalszym ciągu będą wychodzić na eksterior gorzej niż jednostki gospodarcze, które produkują wyłącznie na rynek wewnętrzny. Wspomniana sytuacja zaczyna być męcząca z wielu względów. Najwyższy chyba czas abyśmy zdecydowali się na wybór wariantu, który podpowiada nam życie i twardy układ ekonomiczny w świecie: potrzeba nam dewiz i temu celowi podporządkować trzeba wszystkie inne opcje, którymi kieruje się władza. Pozwoli to nam wyrwać się z niezwykle skomplikowanej sytuacji, w której trybach znajdują się zarówno producenci, centrala handlu zagranicznego, jak i instrumenty oddziaływające na opłacalność eksportu. Jeżeli rzeczywiście potrzeba nam dewiz zarówno z pierwszego,

eksporterów. Kraj, który produkuje tanio (a przynajmniej taniej niż inni), ma większe szanse korzystać z eksportu, pomnażając w ten sposób swój dochód narodowy. W wypadku rażącego wzrostu kosztów własnych proces ten może się odwrócić. Jego skutki mogą być bolesne dla całego społeczeństwa. Wypadłoby bowiem za burtę międzynarodowego podziału pracy.

NA PRZEŁOMIE LIPCA I SIERPNIA oraz w pierwszych dniach września miałem możliwość uczestniczenia w dwóch ważnych (z punktu widzenia promocji polskich wyrobów oraz naszych obrotów za granicą) imprezach — moskiewskiej wystawie „Sidelano w Polsce” oraz jesiennych Międzynarodowych Targach w Lipsku. W naszym społeczeństwie wciąż funkcjonuje świadomość, że handel z krajami socjalistycznymi odbywa się niejako na zasadzie wzajemnych obowiązków brania tego, co oferuje druga strona. Uważa się, że rynek krajów RWPG tylko czeka, aby wchłonąć polskie wyroby. Tymczasem okres, w którym choć częściowo obowiązywała ta zasada, dawno już minął. Rozchwianie naszej gospodarki spowodowało, że nasze miejsce w wielu dziedzinach, w których byliśmy niekwestionowanym partnerem, zajęli inni. Powrót jest zawsze utrudniony, tym bardziej, że konkurencja nie śpi. Rozmowy zarówno w Moskwie, jak i Lipsku były twarde i obwarowane wieloma wymogami. Np. NRD zgadza się co prawda na zwiększenie tak potrzebnego nam importu artykułów rynekowych, lecz tylko za cenę zwiększenia naszego eksportu. A trzeba pamiętać, że właśnie z NRD kupujemy m.in. artykuły gospodarstwa domowego, pralki, maszyny poligraficzne i włókiennicze, aparaturę medyczną. Łódzki „Tricot” za blisko 4 mln rubli sprowadza białą, wyroby północno-zachodnie, galanterię włókienniczą. Inna łódzka spółka — „Confexim” — przed dwoma laty z powodu znanych trudności rynku wewnętrznego zaniechała eksportu odzieży. W tym roku po raz pierwszy spróbowano zaprezentować w Lipsku polską ofertę w zakresie męskich ubrań i być może uda się wrócić na energetyczny rynek z ofertą wartości ok. 1,5 mln rubli. Byłby to sukces. Mamy duże szanse zwiększenia eksportu polskich owoców, warzyw, kwiatów. Musimy być jednak partnerem solidnym, obowiązkowym i punktualnym. Mamy również szanse w większym niż dotychczas stopniu stać się w NRD usługodawcą budowlano-montażowym. Prowadzone na targach rozmowy będą wstępem do podpisania tegorocznego protokołu handlowego, który według wstępnych danych ma być gotowy w listopadzie.

EKSPANSJA TOWARÓW wysoko przetworzonych ma największe szanse realizacji, a także jest konieczna ze względu na taką a nie inną koniunkturę światową. Nie można bowiem w nieskończoność zwiększać eksportu surowców i wyrobów nisko przetworzonych. Plan na rok przyszły powinien więc uwzględniać pewne zmiany w strukturze eksportu, które są konieczne i na które czekamy.

ZYGMUNT CHABOWSKI

ŚWIADCZENIA ZUS

Jak informuje ZUS, w sierpniu ze środków zakładu wypłacono ogółem prawie 51,5 mld zł, w tym na emerytury i renty — ponad 49 mld zł. Liczba emerytur wypłaconych w sierpniu wyniosła 6,1 mln. Przeciętna wysokość emerytury i renty płatnej z funduszu emerytalnego i państwowego funduszu kombatanów wyniosła 8637 zł, a średnia emerytura i renta rolnicza wyniosła 5378 zł. Kwota wypłaconych przez ZUS

zasiłków chorobowych wyniosła 447 mln zł, nieco mniej niż w lipcu, za to zwiększyła się o 2,3 proc. przeciętna wysokość zasiłku dziennego i wyniosła 393 zł. Wydatki na zasiłki opiekuńcze wyniosły 715 mln zł, tj. o 19,8 proc. mniej niż w lipcu. Liczba dni zasiłków opiekuńczych była o 20,6 proc. niższa niż w miesiącu poprzednim. Spadek ten występuje w tym okresie co roku.

Na zasiłki macierzyńskie przeznaczono 1,3 mld zł, tj. o 3,1 proc. więcej niż w lipcu. Na podobnym poziomie jak w lipcu kształtowały się wydatki na zasiłki wychowawcze, które wyniosły blisko 1,7 mld zł. Korzystało z tego zasiłku 605,5 tys. osób. Przeciętna wysokość zasiłku podobnie jak w lipcu wyniosła 2803 zł. Nieznacznie zwiększyły się środki pieniężne wyasygnowane na zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne i wyniosły 13 369,2 mln zł. Korzystało z tej formy świadczeń 4,9 mln rodzin. Przeciętna wysokość zasiłku wyniosła 2680 zł. Kwota świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego wyniosła ogółem 175,4 mln zł, tj. o 2,7 proc. więcej niż w lipcu. Korzystało z tej formy świadczeń 109,8 tys. osób. Przeciętne świadczenie wyniosło 1478 zł.

PRAWO I ŻYCIE

Znakomita większość obywateli przyzwyczajonych do nieograniczonego w czasie i miejscu spożywania alkoholu potraktowała nową ustawę o wychowywaniu społeczeństwa w trzeźwości jakby z przyzwyczajeniem. Zarówno w powiadomieniu o tym, że ustawa do kieliszka daje zajrzy, okazało się jednak naimięniej wątpliwością w wykonywanie jej przepisów.

Ustawa zagląda i będzie zaglądać — jeżeli już tak będziemy traktować rzecz całą — do gabinetów i szaf, do kieliszków także. Do kieszeni i teczek pracowników meldujących się w pracy — również zajrzy. I zagląda. Dobrze będzie jeżeli wszyscy to sobie uświadomią i przestaną grać rolę wielkich nałęczonych lub zadufanych w moc swej rzekomej nietękalności. Jednak miarka — jak się okazuje — mierzy się wicewojewodę i robotnika, zakaz jest powszechny, a wysokie urzędy są zobowiązane do szczególnego przestrzegania obowiązujących norm.

Co prawda ten i ów pan na województwie może w to wątpić, bo nie ma synchronizacji między przepisami a praktyką ognia gospodarczych, które nie chcą uwzględnić nakazu obniżenia spożycia napojów alkoholowych i zmiany struktury spożycia. Liczbę punktów sprzedaży miało określić Rada Ministrów. Sędowala to uprawnienie na ministra handlu wewnętrznego i usług, ten zaś w odniesieniu do piwa, sędował na wojewodów. Piwo — wódka, wódka — piwo, u nas tak się to znakomicie miesza (nie tylko w szklankach), że łatwo o bałagan. A w bałaganie — wiadomo, można przepisy interpretować dość dowolnie. W rezultacie mamy 33 tys. zezwoleń na sprzedaż alkoholu w różnych punktach kraju. A w 1939 r. wystarczyło nam 20 tys. Nie byłoby to dosyć? „Pona!” Nowa instytucja. Przypisywano jej moc zadziwania w kierunku produkcji słabszych alkoholi, zmniejszenia objętości opakowań alkoholu itp. I co? „Pona!” podobno domaga się tego kategoriecznie od producenta, czyli „Polmosu” — najbardziej dochodowej jednostki gospodarczej kraju — a „Polmos” pewnie w obawie o utratę znakomitej co równie mało sławnej pozycji tłumaczy się trudnościami. Oczywiście obywateli: brak urzędów, brak opakowań. Nie ma „wsadu dewizowego” do produkcji mniejszych butelek? Podobno misie „nadziewa” się już trocinami z polskich tartaków, a nie sprowadzamy z Finlandii, więc może i te mniejsze butelki zdoła ktoś wyprodukować obok wazonów z kryształu?

SMUTNA STATYSTYKA

W ostatnich latach (1981-83) spożycie alkoholu spadło. Reglamentacja, zastrzeżenie kontrole przestrzegania przepisów antyalkoholowych (zapowiadane były w programie rządowym), kilkakrotnie podwyższy cenę alkoholu — zadziały. Na statystycznego mieszkańca naszego kraju spożycie alkoholu wyniosło w 1983 r. 6,2 litra. Oczywiście, to alkohol pochodzący ze sprzedaży w handlu spożywczym. W statystyce nie można ująć alkoholu z nielegalnych źródeł produkcji, a wiadomo, że jest to potencjalnie bliżej źródła. A teraz do szczegółów: spożycie z monopolu państwowego na wszystkich mieszkańca w wieku od 16 lat wynosiło 4,3 litra stuprocentowego alkoholu. W 1983 r. wydano na alkohol (zakupiony w sklepach

USTAWA

społeczności) przeszło 550 miliardów złotych. Udział alkoholu wśród ogółu zakupionych towarów wyniósł 15 procent. W tymże roku do izb wytrzeźwień doprowadzono około 300 tys. osób. Po raz drugi w latach przebiegało przeszło 34 tys. osób, a wielokrotnie — prawie 30 tys.

W ZAKŁADACH PRACY

Dawniej niemal do dobrego tonu należało robić bibli w miejscach pracy. A teraz? Hm, niewiele się zmieniło. Zakaz ustawowy zakazem, a zła tradycja złą tradycją. W 1981 r. zatrzymano w stanie nietrzeźwym na terenie zakładów pracy 16 tys. osób. W 1982 — już 18,8 tys., a w zeszłym roku — kiedy obowiązywały już (od maja) przepisy nowej ustawy — 27,7 tys. Liczba osób, których z powodu nietrzeźwości nie wpuszczono na teren zakładu, zwiększyła się z 10,8 tys. do 15,9. Obawiam się, że ten rok przyniesie jeszcze większe liczby. Ustawa antyalkoholowa pokrywa się w części przepisów z ustawą o jakości. Obydwa są bardzo słabe, jakby niedożywione. Formalnie nie — faktycznie tak. Bardziej rozsądnie mówić na temat ustawy o jakości, przedstawiciel federacji konsumentów na naradzie w Urzędzie Rady Ministrów. Otóż ten pan powiedział, że akty prawne powstają „na górę”, ale mają działać „na dół” i rzecza „góry” jest tak sterować, by „dół” robił jak należy. Tymczasem na dół panuje nieodpowiedzialność i bez-

ZOFIA TARNOWSKA

karność. To można odnieść także do ustawy antyalkoholowej.

USŁYSZANO, ZROZUMIANO, ZASTOSOWANO

Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują na to, że „góra” słucha, rozumie, akceptuje i stosuje sprostowania, uwagi i propozycje społeczne. Przykład: wicewojewoda ostryecki i inni (za nimi na pewno pójdą następni, jeżeli się nie opamiętają). A „na dół” też się coś zmienia na lepsze — co postaram się wykażać na przykładzie województwa piotrkowskiego; tamtejsza Prokuratura Wojewódzka udostępniła mi wyniki badań prokuratorskich (w ramach działalności profil-

do kieliszka nie zagląda?

laktycznej i kontrolnej) w 15 większych zakładach województwa.

W owych 15 zakładach w ubiegłym roku stawiło się do pracy 345 pracowników w stanie niebył trzeźwym, a 113 spożywało alkohol w czasie pracy. Tych, którzy po spożyciu wódki podejmowali robotę — odsunięto od warsztatów. Były wypadki, że na stałe. Stosowano różne kary regulaminowe, przewidziane w kodeksie pracy: nagana z wpisaniem do akt, potrącenie premii, upomnienie, pozbawienie części nagród z funduszu zakładowego oraz zwolnienie z pracy za wypowiedzeniem. Ostrzej traktowano tych, którzy pili w pracy. Wobec 72 (na wspomnianych 113) rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia, a w stosunku do 17 skierowano wnioski do kolegium o ukaranie. Pozostałych pozbawiono funduszu motywacyjnego za pierwszy miesiąc, dodatku za staż pracy części nagrody i prawa zasiłku chorobowego za pierwsze dni niezdolności do pracy itd. Kierownictwa zakładów pracy jeszcze mają litość dla pijaków. Uchylają się od kierowania wniosków do kolegium. W Tomaszowie Maz., na 63 zarejestrowane wnioski tylko 11 pochodziło od dyrekcji. Wobec tego prokuratura wystosowała 12 odpowiednich wystąpień do dyrektorów.

nie lubię poniedziałku...

Lato się kończy, zrobiło się jakoś smutniej, chłodniej — prawie jesienno. Dzieci poszły do szkoły. W pracy coraz mniej rozmów o urlopach i wczasach. Ot „normalność”. Praca, dom, zakupy, czasem kino — coraz mniej atrakcji. Za to coraz więcej popołudniowych godzin spędzonych w 4 ścianach. A wiadomo, że wtedy częściej zdarzają się sytuacje, w których łatwo o wymianę zdań i sprzeczki. Takie np., które dotyczą podziału obowiązków, a i zupełnie drobne, wynikające stąd, że ktoś z domowników czyta a inny zbyt głośno słucha muzyki.

Szczególnie więc w sobotnio-niedzielne popołudnia, gdy czasu jest więcej, spróbujmy zdobyć się w domu na coś ekstra, np. jakiś miły rodzinny akcent. Może to być np. wspólny bardzo ładnie podany stółki podwieczorek, albo wyświetlenie slajdów z wakacji czy urlopu. Takie wywołanie prozie życia gozinki czy dwu może wcale nieźle poprawić nastrój i kondycję rodziny. A jeśli pogoda będzie sprzyjać można wybrać się na wspólny spacer. Przełom lata i jesieni też można polubić, choć to z pewnością nie takie proste.

E. L.



Najważniejszy dzień w ich życiu... CAF — TASS

RADZIMY

Nasze dzieci znów znaczną część dnia zaczęły spędzać w szkole. Jak je karmić? Czy konieczne jest zabieranie do szkoły drugiego śniadania?

Tak. Zwłaszcza jeśli dziecko zjada obiad późno, po powrocie domowników z pracy. Dojrzałe jest drugie śniadanie urozmaicać. Raz chleb pszenny, raz razowy, to znów bułkę. Dobrze też by kanapki zawierały białko. Może być więc pasta z jaj, sery czy pozostałe z obiadu mięso. No i oczywiście warzywa i owoce. Może być pomidor lub ogórek, ale także kilka oskrobanych marchewek.

Śniadanie starannie pakujemy w papier śniadaniowy lub aluminiową folię. Wkładamy do plastikowego woreczka wraz z owocami czy warzywami. Przydałyby się jeszcze 2-3 serwetki z bibułki do wytarcia ust i rąk.

(el)

MODA MĘSKA

Dlaczego tak mało czyta się o tym jak powinien ubrać się mężczyzna, który chce wyglądać modnie — poskarżył się do „Nie lubię poniedziałku” jeden z naszych Czytelników. Panu Maciejowi i innym panom, którzy chcieliby wyglądać modnie ślemy tych parę uwag. Najogólniej wytyczne mody na ten sezon (podobnie jak i w przypadku odzieży damskiej) można by ująć w dwu słowach: miękko i wygodnie. Nosimy więc luźne wdzianka z dzianiny, mogą być rozpinane z boku, długie dziergane na drutach kamizelki i swetry (które pasują także do koszuli z krawatem). Ciągłe modne są dżinsy i struktury, które znakomicie zastępują klasyczne wełniane spodnie. Ale i te ostatnie chętnie widzi się zwłaszcza o modnej zwężającej się ku dołowi linii.

Czy to znaczy, że w ogóle rezygnujemy z garniturów? Nie. Kto lubi ubrania może nosić je na co dzień, kto mniej — „na okazję”. Dobrze jeśli jest to jednorzędowa marynarka, dość duża, z nieprzesadnie szerokimi kłapami i watowanymi ramionami. Pożądana byłaby też kamizelka. Spodnie nosi się przy garniturze równe od góry do dołu, średniej szerokości. No i do tego konieczne koszula z niedużym kołnierzykiem.

(el)

Sezon na śliwki

Śliwki są owocami szczególnie przydatnymi w kuchni. Nadają się na kompoty, dżemy, do ciasta i na powidła. Są bardzo bogate w wapń, fosfor, żelazo, witaminy z grupy B i PP. Zachęcamy więc Czytelników (choć to trochę pracochłonne) do przygotowania sobie z nich powideł na zimę.

Na 10 kg śliwek potrzeba nam kilogram cukru i jedną łaskę wanilii. Śliwki umyć, wypestkować, włożyć do rondla bez wody i początkowo na słabym ogniu, potem na mocniejszym rozgotowywać, tak by powidła spadły płatami z łyżki. Bardzo dobrze jest zagęszczać w ten sposób powidła przez kilka dni. Trzeba oczywiście często je mieszać drewnianą łyżką aż do samego dna, aby się nie przypaliły. Na koniec dodać cukier i rozgotowaną łaskę wanilii. Potem jeszcze gotować tak długo by powidła miały gęstość identyczną jak przed dodaniem cukru.

Powidła możemy włożyć do słoików lub kamionek garnków. Gdy zastygła możemy zamknąć je pergaminem, celofanem lub w przypadku słoików woskiem, zwilżając wcześniej ich brzozy spirytusem.

CAF — Keystone



Szaszłyk

Szaszłyk (z małą ilością mięsa): może być gorsza wolowina, z której można sporządzić eleganckie danie. Mięso pokroić w kawałki. Przygotować zalewę 7-10 łyżek oliwy, 3-4 octu winnego lub przyprawy cytrynowej, sól, pieprz, sproszkowaną paprykę, majeranek — wymieszać. Do zalewy włożyć ka-

walki mięsa — trzymać dobowe lub dwoje. Na szpadki lub drewniane patyki nadziewać kawałki mięsa oraz moczone w zalewie krawki cebuli, kawałki pomidora, kwaszone ogorki, suszone śliwki (wczesniej namoczone), kawałki boczku, papryki (marynowanej), pieczarki. Tak przygotowany szaszłyk polać resztką zalewy i piec w gorącym piekarniku.

NOWA FORMA SPRZEDAŻY

Mleko na abonamenty

W okresie 8 miesięcy br. w rejonie działania WZSMlecz, skupiono o 6 mln litrów mleka więcej, niż w tym samym czasie roku ubiegłego. Mamy więc do czynienia z przyrostem nadprodukcji. Nie widać się w rozważaniu natury ekonomicznej, spółdzielcy postanowili

zaktywizować sprzedaż mleka. Kłopot polega na tym, że brakuje chętnych do dostarczania białego napoju pod drzwi konsumentów. Strach pomyśleć, co będzie gdy przyjdzie zima i liczba roznosicieli jeszcze bardziej zmniejszy się ze względu na to, że w miesiącach letnich, od czerwca do września, spółdzielcy część mleczarską dopłaca pracowni-

kowi za taką usługę 20 gr od każdej butelki.
PSS „Społem” w Łodzi, wpadła więc na pomysł zorganizowania od 1 września na terenie miasta (w 32 sklepach spożywczych) nowej formy dystrybucji w postaci abonamentowej sprzedaży mleka na zamówienia klientów z odbiorem w sklepie. Do prowadzenia tego ro-

dzażu usług zobowiązane zostały sklepy nie utrzymujące ciąglej sprzedaży mleka. Opiata w wysokości 10 zł., pobierana jest od klientów przy nabywaniu abonamentu miesięcznego uprawniającego do odbioru 1 litra mleka dziennie – płatne przy odbiorze. Można oczywiście zamówić więcej niż 1 litr. Zgodnie z założeniami, realizacja sprzedaży abonamentowej powinna przebiegać na zasadzie zaufania do klienta, bez prowadzenia dodatkowej ewidencji. Mleko, które nie zostanie odebrane na godzinę przed zamknięciem sklepu, będzie przeznaczane do normalnej sprzedaży.

Chodzi więc o to, żeby zapewnić klientowi potrzebną ilość mleka, bez angażowania roznosicieli, których brakuje aktualnie w skali miasta ok. 100 (mimo że ich placą wynosi ok. 11 tys. zł).

A oto adresy sklepów prowadzących sprzedaż abonamentową: BAŁUTY: Niemcewskiego 29, Zawiszy 26, Traktorowa 49, Sierakowskiego 2/6, Woronicka 2. GÓRKA: Felsztynskiego 12, Kruczkowskiego 22, Ujście 1, Łokietka 6, Gagarina 47, POLESIE: Rajdowa 2, Gdańska 72, Maruszewskiego 2, Zamienhofa 38, Osowskiego 2/4. OPOLESIE: rejon Konstantynów: Świerczewskiego 1, Sucharskiego 1/3. ŚRÓDMIEŚCIE: Narutowicza 84, Piotrkowska 64, Wschodnia 86, Piotrkowska 202/210, Piotrkowska 235/241. WIDZEW: Armii Czerwonej 100, Chłubińskiego 22, Mordcinka 7, Złota 9, Armii Czerwonej 53. PABIANICE: Armii Czerwonej 22, Żukowa 72, ZGIERZ: Lechonia 2, Komuny Paryskiej 12. OZORKÓW: Świerczewskiego 43, Zagajnikowa 18a.

24-26 WRZEŚNIA

Zjazd ortopedów

Łódź będzie miejscem kolejnego – 25 już, a więc jubileuszowego Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego. Jednocześnie będzie to okazja do oceny dorobku jednej z dwóch istniejących w Łodzi klinik ortopedycznych, a mianowicie obchodzącej swoje 20-lecie Kliniki Ortopedii Akademii Medycznej w Łodzi.

Wiodącymi tematami zjazdu są: jądrowe marniwe kości u dzieci i młodzieży, urazowe uszkodzenie łokcia u dorosłych oraz postępy ortopedii, traumatologii i rehabilitacji narządów ruchu. Program obrad wynika zarówno z potrzeb praktyki lekarskiej jak i konieczności szerszego popularyzowania najnowszych metod leczenia i osiągnięć w tym zakresie.

Scholarzenia ortopedyczne i w razie niepokojąco szybko wzrastają we współczesnym społeczeństwie. Dotyczy to szczególnie narządów ruchu. O ogromnym znaczeniu nabiera więc najnowsze metody chirurgiczne oraz osiągnięcia w rehabilitacji.

W Łodzi obok dwu klinik funkcjonuje także 6 oddziałów szpitalnych ortopedycznych oraz trzy oddziały rehabilitacji narządów ruchu. Łódzki Oddział Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego skupia ok. 100 lekarzy. Nie jest to co prawda zbyt wiele, biorąc jednak pod uwagę, że przed wojną nie było w naszym mieście ani jednego ośrodka ortopedycznego, można mówić o znaczącym postępie.

W zjeździe obok lekarzy praktyków i naukowców z kraju wezmą udział przedstawiciele ośrodków ortopedycznych z większości krajów Europy zachodniej oraz Węgier i NRD. Obecni będą także liczni wystawcy – czołowe firmy produkujące sprzęt, instrumenty i przedmioty ortopedyczne, a wśród nich również i łódzki „Famed”.

(Z. Ch.)

Dziś sesja RN m. Łodzi

Dziś o godz. 9 w sali obrad przy ul. Piotrkowskiej 104 rozpocznie się sesja Rady Narodowej m. Łodzi. Radni zapoznają się ze stanem realizacji wojewódzkiego planu i budżetu na 1984 rok oraz zawiadomieniem planu na lata 1983-1985. Przewidziano także zatwierdzenie regulaminu RN m. Łodzi oraz jej programu działania na okres kadencji i planu pracy do końca tego roku.

(f)

Łódzcy działkowcy wśród najlepszych

Miłe nam poinformować, że w ogólnopolskim konkursie zorganizowanym przez Krajową Radę Polskiego Związku Działkowców – za najpiękniejszy ogród został POD im. J. Dąbrowskiego w Łodzi. Oprócz okazałego pucharu, działkowcy z Górnego, którym od 18 lat przewodzą prezes Marian Stawicki, otrzymali 50 tys. zł. W sobotę, rozdano także pozostałe nagrody. I tak najaktywniejszym okazał się POD „Łużyce” w Zgorzelcu, najładniejszą altanę ma p. Mirosław Rewak z POD „Mamry” w Węgorzewie, a najlepiej zagospodarowaną działkę znajduje się w POD „Bratek” w Dąbrowicach.

Być może nie każdy wie, że pierwsze działki w naszym kraju powstały w roku 1897 w Grudniadzu. Ogród przy ul. J. Dąbrowskiego istnieje od 32 lat. Został założony na dawnym wysypisku śmieci. Dziś, na obszarze 2,5 hektara znajdują się 43 działki – uprawiane w większości przez emerytów. Na pierwsze miejsce łódzcy działkowcy zasłużyli sobie dzięki wysokiej estetyce i wspaniałym osiągnięciom ogrodniczym, do których zaliczyć trzeba wyhodowanie wierzby, na której rosną gruszkii (f).

W. M.

W. M.

Czy uda się zlikwidować mięsne „przecieki”

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy o przedstawionych na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Speculacją faktach, dotyczących nielegalnego uboju i handlu mięsem, oraz o „kartkowych” manipulacjach, dzięki którym wiele osób nabywa mięso i wędliny w ilościach przekraczających przysługujące im normy. W ostatnich dniach opracowany został kilkunastopunktowy program działań, zmierzających do zlikwidowania, bądź maksymalnego ograniczenia tych zjawisk. I tak np. Wojewódzki Związek Rolniczy Spółdzielni Produkcji zobowiązany został do uregulowania w trybie pilnym sprawy nadmiernej uboju żywcia na własne potrzeby, dokonywanego w podległych mu jednostkach. O podjętych działaniach związek ma poinformować Wojewódzką Komisję do Walki ze Speculacją do 30 września br.

W tym samym terminie Izba Rzemieślnicza i Zrzeszenie Prywatnego Handlu zapoznają komisję z ustaleniami, dotyczącymi sposobów zapobiegania się w masę mięsianą przez prywatną gastronomię. Ponadto terenowe organy administracji państwowej rozłożone zostaną z przydziałów miast i jego przetrworów dla prywatnych i agencji lokalnej gastronomii. A stwierdzone nieprawidłowości przedstawione zostaną na kolejnym posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Speculacją.

Zaostrzona zostanie kontrola działalności punktów skupu i masarni – zarówno państwowych i spółdzielczych, jak i prywatnych. Baczniejszej kontroli poddane zostaną również detaliczne sklepy masarskie. Chodzi tu głównie o sprawę pokrycia nominalów kart zaopatrzenia z wielkością dostaw i ilością sprzedawanego mięsa oraz wędlin.

Wiele uwagi poświęcono nieprawidłowościom w rozdzielnicach talonów. Zwiększony zostanie nadzór w wydających je instytucjach, a Detaliczne Komisje do Walki ze Speculacją wspólnie z Detalicznymi Urzędami Spraw Wewnętrznych przeprowadzą szczegółowe kontrole, łącznie z sprawdzeniem zasadności przydziałów norm. Ponadto trzy wybrane jednostki administracyjne (miasto, gmina, dzielnica) rozłożone zostaną w nominalów kart zaopatrzenia za jeden z ostatnich miesięcy, a wyniki tego rozliczenia Wydział Handlu i Usług UM prześle wojewódzkiej komisji.

W celu ograniczenia nielegalnego uboju, wojewódzki lekarz weterynarii zobowiązany został do wydania służbie weterynaryjnej zaleceń o konieczności bezwzględnej egzekwowania rezerwy na ubój przy badaniu mięsa.

Niebagatelna rola w ochronie rynku mięsnego przypada w udziale organom śledztwa. W celu ograniczenia możliwości przewozu mięsa, pochodzącego z nielegalnych źródeł, WUSW intensyfikuje kontrole środków transportu prywatnego i upublicznionego, zwłaszcza na trasach wylotowych, krańcowych przystankach autobusowych i t.d. Wzmocniona zostanie także kontrola transportu prowadzącego masę mięsną do sklepów detalicznych – chodzi tu głównie o zgodność dokumentacji z faktyczną wielkością dostawy.

Łana sprawa to kwestia przepisów dotyczących uboju i e-brohu zwierzątami nieżywnymi. Ponieważ niekiedy z nich stwarza możliwość ewentualnej dowolności w interpretacji, przeto zachodzi potrzeba stworzenia bardziej jednoznacznych ujęć prawnych i scalenie ich w jeden obowiązujący dokument. Ale to leży już w kompetencjach władz centralnych.

(ab)

Wszystko o samorządzie mieszkańców

W każdy wtorek od godz. 16 do 17.30 w Biurze Rady Narodowej Miasta Łodzi (ul. Piotrkowska 104, parter) trwają dyskusje radnych członków Komisji ds. Samorządu Mieszkańców oraz pracowników i znawców zagadnień samorządowych.

W czasie dyskusji także telefonicznie (tel. nr 36-96-28 lub 36-22-88) uzyskać można wyczerpujące informacje o działalności samorządu mieszkańców i problemach zbliżających się wyborów do samorządu.

PABIANICE

Brakuje pracowników w mleczarni

W Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej od dłuższego już czasu występują trudności kadrowe. Zamiast 140, jak przewiduje plan zatrudnionych jest tylko 45 pracowników.

W związku z tym, np. przy 12-osobowej linii rozlewu mleka pracu-

je z konieczności jedynie 7 osób, a na linii przygotowywującej twarogi zamiast 16 pracowników, tylko 8. Kierownictwo mleczarni liczy na pomoc ze strony miejscowego liceum zawodowego, w którym kształcą się przyszli operatorzy procesów technologicznych przemysłu spożywczego, w tym także fachowcy z zakresu mleczarstwa.

NOW.

Giełda samochodowa

Mimo kapryśnej aury, tłoczno było w ostatnie niedzielne przedpołudnie przy ul. Puszczyńska. Na sprzedaż wystawiono sporo aut różnorodnych marek, ale większych „szlagierów”, na które czekała zazwyczaj stali bywalcy giełdy, tym razem nie było. Niewiele samochodów przyskazywało na dłuższą uwagę potencjalnych nabywców, a także licznie przybyłych na giełdę zwykłych spacerowiczów.

Większe zainteresowanie wzbudzały „diesle”, a właściwie ich ceny, gdyż siedmio- i ośmio-cyfrowe liczby, mimo wszystko, robią jeszcze jakieś wra-

żenie, zwłaszcza gdy w grę wchodzi sprzedaż samochodów kilku- a nawet kilkunastoletnich. W niedzielę oferowano m. in. „Opła Rekord” 21000 1971 r. za 1,1 mln zł, „Mercedesa 240 D” z 1972 r. za 1,2 mln zł, „Mercedesa 200 D” z 1976 r. za 1,5 mln zł, zaś „Mercedesa 220 D” z 1978 r. za 1,9 mln zł. Spory „wianuszek” ciekawskich gromadził się wokół 12-letniego „Volgi” z silnikiem od „Mercedesa 240 D”, za którą właściciel żądał 850 tys. zł.

Wśród weteranów smot, których nie brakowało, wyróżnił się niezwykle utrzymany (przynajmniej na pierwszy rzut oka) „Volkswagen” z 1962 r. „Garbus” sędziwy był na 210 tys. zł.

Ceny wywoławcze na łódzkiej giełdzie, mimo wprowadzonej przed tygodniem podwyżki cen samochodów kupowanych w „Polmosbycie”, od dłuższego już czasu utrzymują się na tym samym poziomie.

A oto najnowsze notowania (tych liczb świadczą jednocześnie o podziale samochodów danego rocznika):

„Syrena” – 1975: 145 tys. zł; 1976: 140; 1977: 175; 1978: 150; 1979: 180; 1980: 175; 1981: 240.
„Fiat 126p” – 1974: 205; 1975: 220; 1976: 230; 1977: 240; 1978: 250; 1979: 260; 1980: 270; 1981: 280; 1982: 290; 1983: 300; 1984: 310; 1985: 320; 1986: 330; 1987: 340; 1988: 350; 1989: 360; 1990: 370; 1991: 380; 1992: 390; 1993: 400; 1994: 410; 1995: 420; 1996: 430; 1997: 440; 1998: 450; 1999: 460; 2000: 470; 2001: 480; 2002: 490; 2003: 500; 2004: 510; 2005: 520; 2006: 530; 2007: 540; 2008: 550; 2009: 560; 2010: 570; 2011: 580; 2012: 590; 2013: 600; 2014: 610; 2015: 620; 2016: 630; 2017: 640; 2018: 650; 2019: 660; 2020: 670; 2021: 680; 2022: 690; 2023: 700; 2024: 710; 2025: 720; 2026: 730; 2027: 740; 2028: 750; 2029: 760; 2030: 770; 2031: 780; 2032: 790; 2033: 800; 2034: 810; 2035: 820; 2036: 830; 2037: 840; 2038: 850; 2039: 860; 2040: 870; 2041: 880; 2042: 890; 2043: 900; 2044: 910; 2045: 920; 2046: 930; 2047: 940; 2048: 950; 2049: 960; 2050: 970; 2051: 980; 2052: 990; 2053: 1000; 2054: 1010; 2055: 1020; 2056: 1030; 2057: 1040; 2058: 1050; 2059: 1060; 2060: 1070; 2061: 1080; 2062: 1090; 2063: 1100; 2064: 1110; 2065: 1120; 2066: 1130; 2067: 1140; 2068: 1150; 2069: 1160; 2070: 1170; 2071: 1180; 2072: 1190; 2073: 1200; 2074: 1210; 2075: 1220; 2076: 1230; 2077: 1240; 2078: 1250; 2079: 1260; 2080: 1270; 2081: 1280; 2082: 1290; 2083: 1300; 2084: 1310; 2085: 1320; 2086: 1330; 2087: 1340; 2088: 1350; 2089: 1360; 2090: 1370; 2091: 1380; 2092: 1390; 2093: 1400; 2094: 1410; 2095: 1420; 2096: 1430; 2097: 1440; 2098: 1450; 2099: 1460; 2100: 1470; 2101: 1480; 2102: 1490; 2103: 1500; 2104: 1510; 2105: 1520; 2106: 1530; 2107: 1540; 2108: 1550; 2109: 1560; 2110: 1570; 2111: 1580; 2112: 1590; 2113: 1600; 2114: 1610; 2115: 1620; 2116: 1630; 2117: 1640; 2118: 1650; 2119: 1660; 2120: 1670; 2121: 1680; 2122: 1690; 2123: 1700; 2124: 1710; 2125: 1720; 2126: 1730; 2127: 1740; 2128: 1750; 2129: 1760; 2130: 1770; 2131: 1780; 2132: 1790; 2133: 1800; 2134: 1810; 2135: 1820; 2136: 1830; 2137: 1840; 2138: 1850; 2139: 1860; 2140: 1870; 2141: 1880; 2142: 1890; 2143: 1900; 2144: 1910; 2145: 1920; 2146: 1930; 2147: 1940; 2148: 1950; 2149: 1960; 2150: 1970; 2151: 1980; 2152: 1990; 2153: 2000; 2154: 2010; 2155: 2020; 2156: 2030; 2157: 2040; 2158: 2050; 2159: 2060; 2160: 2070; 2161: 2080; 2162: 2090; 2163: 2100; 2164: 2110; 2165: 2120; 2166: 2130; 2167: 2140; 2168: 2150; 2169: 2160; 2170: 2170; 2171: 2180; 2172: 2190; 2173: 2200; 2174: 2210; 2175: 2220; 2176: 2230; 2177: 2240; 2178: 2250; 2179: 2260; 2180: 2270; 2181: 2280; 2182: 2290; 2183: 2300; 2184: 2310; 2185: 2320; 2186: 2330; 2187: 2340; 2188: 2350; 2189: 2360; 2190: 2370; 2191: 2380; 2192: 2390; 2193: 2400; 2194: 2410; 2195: 2420; 2196: 2430; 2197: 2440; 2198: 2450; 2199: 2460; 2200: 2470; 2201: 2480; 2202: 2490; 2203: 2500; 2204: 2510; 2205: 2520; 2206: 2530; 2207: 2540; 2208: 2550; 2209: 2560; 2210: 2570; 2211: 2580; 2212: 2590; 2213: 2600; 2214: 2610; 2215: 2620; 2216: 2630; 2217: 2640; 2218: 2650; 2219: 2660; 2220: 2670; 2221: 2680; 2222: 2690; 2223: 2700; 2224: 2710; 2225: 2720; 2226: 2730; 2227: 2740; 2228: 2750; 2229: 2760; 2230: 2770; 2231: 2780; 2232: 2790; 2233: 2800; 2234: 2810; 2235: 2820; 2236: 2830; 2237: 2840; 2238: 2850; 2239: 2860; 2240: 2870; 2241: 2880; 2242: 2890; 2243: 2900; 2244: 2910; 2245: 2920; 2246: 2930; 2247: 2940; 2248: 2950; 2249: 2960; 2250: 2970; 2251: 2980; 2252: 2990; 2253: 3000; 2254: 3010; 2255: 3020; 2256: 3030; 2257: 3040; 2258: 3050; 2259: 3060; 2260: 3070; 2261: 3080; 2262: 3090; 2263: 3100; 2264: 3110; 2265: 3120; 2266: 3130; 2267: 3140; 2268: 3150; 2269: 3160; 2270: 3170; 2271: 3180; 2272: 3190; 2273: 3200; 2274: 3210; 2275: 3220; 2276: 3230; 2277: 3240; 2278: 3250; 2279: 3260; 2280: 3270; 2281: 3280; 2282: 3290; 2283: 3300; 2284: 3310; 2285: 3320; 2286: 3330; 2287: 3340; 2288: 3350; 2289: 3360; 2290: 3370; 2291: 3380; 2292: 3390; 2293: 3400; 2294: 3410; 2295: 3420; 2296: 3430; 2297: 3440; 2298: 3450; 2299: 3460; 2300: 3470; 2301: 3480; 2302: 3490; 2303: 3500; 2304: 3510; 2305: 3520; 2306: 3530; 2307: 3540; 2308: 3550; 2309: 3560; 2310: 3570; 2311: 3580; 2312: 3590; 2313: 3600; 2314: 3610; 2315: 3620; 2316: 3630; 2317: 3640; 2318: 3650; 2319: 3660; 2320: 3670; 2321: 3680; 2322: 3690; 2323: 3700; 2324: 3710; 2325: 3720; 2326: 3730; 2327: 3740; 2328: 3750; 2329: 3760; 2330: 3770; 2331: 3780; 2332: 3790; 2333: 3800; 2334: 3810; 2335: 3820; 2336: 3830; 2337: 3840; 2338: 3850; 2339: 3860; 2340: 3870; 2341: 3880; 2342: 3890; 2343: 3900; 2344: 3910; 2345: 3920; 2346: 3930; 2347: 3940; 2348: 3950; 2349: 3960; 2350: 3970; 2351: 3980; 2352: 3990; 2353: 4000; 2354: 4010; 2355: 4020; 2356: 4030; 2357: 4040; 2358: 4050; 2359: 4060; 2360: 4070; 2361: 4080; 2362: 4090; 2363: 4100; 2364: 4110; 2365: 4120; 2366: 4130; 2367: 4140; 2368: 4150; 2369: 4160; 2370: 4170; 2371: 4180; 2372: 4190; 2373: 4200; 2374: 4210; 2375: 4220; 2376: 4230; 2377: 4240; 2378: 4250; 2379: 4260; 2380: 4270; 2381: 4280; 2382: 4290; 2383: 4300; 2384: 4310; 2385: 4320; 2386: 4330; 2387: 4340; 2388: 4350; 2389: 4360; 2390: 4370; 2391: 4380; 2392: 4390; 2393: 4400; 2394: 4410; 2395: 4420; 2396: 4430; 2397: 4440; 2398: 4450; 2399: 4460; 2400: 4470; 2401: 4480; 2402: 4490; 2403: 4500; 2404: 4510; 2405: 4520; 2406: 4530; 2407: 4540; 2408: 4550; 2409: 4560; 2410: 4570; 2411: 4580; 2412: 4590; 2413: 4600; 2414: 4610; 2415: 4620; 2416: 4630; 2417: 4640; 2418: 4650; 2419: 4660; 2420: 4670; 2421: 4680; 2422: 4690; 2423: 4700; 2424: 4710; 2425: 4720; 2426: 4730; 2427: 4740; 2428: 4750; 2429: 4760; 2430: 4770; 2431: 4780; 2432: 4790; 2433: 4800; 2434: 4810; 2435: 4820; 2436: 4830; 2437: 4840; 2438: 4850; 2439: 4860; 2440: 4870; 2441: 4880; 2442: 4890; 2443: 4900; 2444: 4910; 2445: 4920; 2446: 4930; 2447: 4940; 2448: 4950; 2449: 4960; 2450: 4970; 2451: 4980; 2452: 4990; 2453: 5000; 2454: 5010; 2455: 5020; 2456: 5030; 2457: 5040; 2458: 5050; 2459: 5060; 2460: 5070; 2461: 5080; 2462: 5090; 2463: 5100; 2464: 5110; 2465: 5120; 2466: 5130; 2467: 5140; 2468: 5150; 2469: 5160; 2470: 5170; 2471: 5180; 2472: 5190; 2473: 5200; 2474: 5210; 2475: 5220; 2476: 5230; 2477: 5240; 2478: 5250; 2479: 5260; 2480: 5270; 2481: 5280; 2482: 5290; 2483: 5300; 2484: 5310; 2485: 5320; 2486: 5330; 2487: 5340; 2488: 5350; 2489: 5360; 2490: 5370; 2491: 5380; 2492: 5390; 2493: 5400; 2494: 5410; 2495: 5420; 2496: 5430; 2497: 5440; 2498: 5450; 2499: 5460; 2500: 5470; 2501: 5480; 2502: 5490; 2503: 5500; 2504: 5510; 2505: 5520; 2506: 5530; 2507: 5540; 2508: 5550; 2509: 5560; 2510: 5570; 2511: 5580; 2512: 5590; 2513: 5600; 2514: 5610; 2515: 5620; 2516: 5630; 2517: 5640; 2518: 5650; 2519: 5660; 2520: 5670; 2521: 5680; 2522: 5690; 2523: 5700; 2524: 5710; 2525: 5720; 2526: 5730; 2527: 5740; 2528: 5750; 2529: 5760; 2530: 5770; 2531: 5780; 2532: 5790; 2533: 5800; 2534: 5810; 2535: 5820; 2536: 5830; 2537: 5840; 2538: 5850; 2539: 5860; 2540: 5870; 2541: 5880; 2542: 5890; 2543: 5900; 2544: 5910; 2545: 5920; 2546: 5930; 2547: 5940; 2548: 5950; 2549: 5960; 2550: 5970; 2551: 5980; 2552: 5990; 2553: 6000; 2554: 6010; 2555: 6020; 2556: 6030; 2557:

PONIEDZIAŁEK, 11 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.00 Radio Kierowców, 11.05 Koncert, 11.57 Sygnał czasu, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.30 Tęcza, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio Kierowców, 13.20 Nowości, 13.30 "Hungarotonu", 13.35 Z tańcem przez wieki, 14.05 Magazyn muzyczny, 15.35 Radio Kierowców, 16.05 Problem dnia, 16.15 Bank przebojów, 17.00 Muzyka i aktualności, 17.30 "Komu bije dzwon", 18.05 Radiofonizowana powieść, 18.05 Go-racy temat, 18.15 Koncert dnia, 19.00 Dziennik, 19.20 Mini-recital, 19.30 Radio, 20.10 "Jak to z inem było", 20.15 Rzemieślnicze sprawy, 20.20 Koncert żywych, 20.35 Człowiek dla człowieka, 20.40 Nowela Elina Pelina (Bułgaria), 20.50 Jazz w pigułce, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Jubileusz 80-lecia Kiełkuta Bawiełwa - aud., 22.00 Z kraju i ze świata, 22.25 Zbiżnienia, 22.35 Koncert bez biletu, 23.10 Panorama świata, 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II

16.00 Godzina melomana, 11.00 Zawsze po jedenastej, 11.10 Wakacje w 12.00 Młodzi śpiewacy, 12.35 w stronę jezura, 13.00 Wład, 13.30 Z ma-lowanej skrzyni, 13.30 Album operowy, 14.00 A. MacLean: "Athabaska" - fr., 14.10 Wakacje w stereo, 15.00 Pamiętniki i wspomnienia, 15.10 Miniatura instrumentalna, 15.30 Folklor na ma-pie świata, 15.55 Miniatura literacka, 16.00 Wielkie dzieła, 17.00 Wład, 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L), 17.10 Aktualności dnia (L), 17.30 Po-zatek kadencji (L), 18.00 "Taki i taki" - mag (L), 18.30 Klub Stereo, 19.30 Włócz w filharmonii, 21.15 Wład, 21.30 Włóczne refleksje, 21.35 Gra Marek Billiński.

PROGRAM III

11.30 J. Clavell - "Król szczytów" odc. 4, 12.00 Serwis Trójki, 13.05 W-tonacji Trójki, 13.09 M. Baranicki:

Komunikat WUSW

WUSW w Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim informują, że w dniach 19-20 września 1984 r. na terenie obwodu województwa odbędą się ćwiczenia obronne resortu spraw wewnętrznych w systemie obrony terytorialnej kraju pod kryptonimem "Płomień 84". Podczas ćwiczeń przewidziane są przemieszczanie jednostek zmotywowanych MO transportem kolejowym, użycie samolotów, śmigłowców oraz środków pirotechnicznych. Za efekty towarzyszące użyciu tych ostatnich WUSW w Łodzi i Piotrkowie Trybunalskim przepraszają mieszkańców obwodu województwa.

"Głowa Kasandry" - odc. 3, 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.00 Lato w filharmonii, 15.00 Serwis Trójki, 15.05 Bielszy odcień bluesa, 15.45 Sportowa Trójka, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 19.00 Codziennie powieść - N. Kazantzik: "Grek Zorba" - odc. 8, 19.30 Trójkę swingu - odc. 8, 20.00 "Król szczytów" - odc. 5, 20.05 Katalag nagrat: Free, 20.45 Klub Trójki: Czego nie wiemy o samobójstwach? 21.00 Trzy kwadransy jazzu, 21.45 Klub Trójki (cz. II), 22.05 Inf. sport, 22.15 Jazz z Saturna, 22.45 "Siadami Słowackiego" - cz. I, 23.00 Zapraszamy do Trójki, 23.50 J. Hawkes: "Krwawe pomarańcze" - odc.

PROGRAM IV

10.00 Poznań i zrozumieć, 10.30 Muzyka polska, 11.00 Horyzonty wiedzy, 11.30 Płytkowe kolekcje, 11.30 Sygnał czasu, 12.05 Wład, 12.10 Rozmowy o wychowaniu, 12.30 Gra Władysław Komendarek, 12.30 "Matysławowie" - odc. 13.00 Świat wokół nas, 13.25 Barok w muzyce, 14.00 Popołudnie Młodych, 16.00 Lektury nastolatków - J. de Vasconcelos - "Moje drzewo pomarańczowe" - odc. 11, 16.10 Leksykon lekkiej muzy, 16.35 Widno-krag, 17.00 Wład, 17.05 Prima donna stulecia - Maria Callas, 18.00 Roz-ważania stylizacyjne, 18.10 Poezja śpiewana, 18.40 Studio Ekspertów, 19.30 Wład, 19.35 Piosenki lata, 19.55 "W trosce o przyszłość", 20.15 Melodie wieczoru, 20.20 Włócz muzyki, 22.00 Akademia muzyki, 22.50 Lektury "Czwórki", 23.00 Muzykoterapia, 23.00 Człowiek i nauka, 23.50 Wład, 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 DT - wiadomości, 16.30 Encyklopedia TDC, 16.55 Zwierzyńce, 17.20 DT - wiadomości, 17.30 Telewizyjny Informator Wy-dawniczy, 17.45 "Album chopinowski" (6) - "Mieszkanie", 18.10 Film dokumentalny, 18.20 Saldo - magazyn gospo-darczy, 19.00 Dobranoc - "Timka i Dun-ka", 19.10 Echo stadionów, 19.30 Dziennik, 20.00 Publicystyka, 20.15 Teatr Telewizji - Zofia Nałkowska - "Granica" (I), 21.35 DT - komentarze, 21.55 "Gdańsk - wrzesień 1939", 22.15 Pokój 408 - program publ., 22.45 Od melodii do melodii, 23.25 DT - wiadomości

PROGRAM II

18.00 "Gdzie diabeł mówi dobranoc" - "Kraina kamiennych świadków"

15.30 Wiadomości (L), 19.00 Pokręć głowę - zagadki zie-larskie, 19.20 Przeboje "Dwójki", 19.30 Dziennik, 20.00 Rozmowy z prof. Pajew-skim, 20.15 Wieczór KRLD w Telewizji Polskiej, 21.15 DT - wydarzenia - tele-fon "Dwójki", 21.30 "Dwadzieścia lat minęło" - "Śnieg we śnie" - dramat psych., 22.35 Studio IX PFFF - Gdańsk 1984, 22.55 DT - wiadomości

KOLEDZE

STANISŁAWOWI OW CZARKOWI

Wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEZANKI I KOLEDZY z WYDZIAŁU

KOLEDZE

FRANCISZKOWI GODLEWSKIEMU

oraz jego Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgo-nu

OJCA

składają

RADA, ZARZĄD I PRACOW-NICY SPÓŁDZIELNI RZE-MIŚNICZEJ WIELOBRAN-ZOWA w BRZĘZINACH, ul. SKŁADOWA 2.

KOLEDZE

JANUSZOWI KOWALSKIEMU

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

BRATA

składają

KOLEZANKI I KOLEDZY z ZESPÓŁU SZKÓŁ MECHA-NICZNYCH nr 3 im. T. DU-RACZA.

Uroczystości dożynkowe w Radziejowie

(Dokończenie ze str. 1)

dy Ministrów gen. armii Wojcie-chem Jaruzelskim, przewodniczą-cym Rady Państwa, Henrykiem Jabłońskim, prezesem NK ZSL, wicepremierem Romanem Malinow-skim, przewodniczącym CK SD, wicepremierem Edwardem Kowal-czykiem i przewodniczącym Rady Krajowej PRON Janem Dobraczyńskim.

Hymn państwowy rozpoczął ofi-cjalną część uroczystości. Gospo-darz dożynków Jan Brochocki, czo-lownik przedmiotu mleczowego gmin-ego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych powiódł m. in.: Niech dzisiejsza uroczystość będzie dowodem szacunku i uznania dla wszystkich ludzi rolni-czego trudu: rolników indywidual-nych, spółdzielców, pracowników PGR, pracowników służb rolnych i wszystkich instytucji pracują-cych na rzecz rolnictwa. dla wszy-skich tych, którzy swą pracą po-mogli zebrać bogaty plon Powiatu na w imieniu organizatorów doży-nków w Radziejowie przybyłych na uroczystości przedstawicieli klasy robotniczej, reprezentantów wszy-skich zawodów.

Podczas dożynkowych uroczysto-ści głos zabrał minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej - Sta-nisław Zięba. Stwierdził on m. in. że w roku jubileusz 40-lecia PRL wieś godnie święci plon w poczuciu dobrze spełnionego obow-iazku. Pracowita wieś potwierdza wynikiem produkcji rolniczej, że chociaż droga do samowystarczal-ności żywnościowej kraju jest trud-na, zdążamy do niej konsekwent-nie, a wytyczony cel staje się bliższy. Obchodzone uroczystości w całym kraju, we wszystkich gmi-nach, są też wielką manifestacją jedności woli i wysiłku wsi i pa-ństwa, manifestacją sojuszu robotni-czo-chłopskiego, fundamentu socja-listycznego państwa.

Nawiązując do rezultatów tego-rocznych żniw St. Zięba stwierdził, iż dzisiejszy gospodarski obrachu-nek rolniczego trudu stał się mo-żliwy dzięki konsekwentnej reali-zacji wspólnej stabilnej i perspek-tywicznej polityki rolnej PZPR i ZSL. Podstawowe zadania CPR w rolnictwie i gospodarce żywności-o-wej zostaną wykonane, a rynek żywnościowy umocni się. Pozytyw-ne procesy rozwojowe w produk-cji rolniczej umacniają korzystne decyzje rządu.

Na zakończenie wystąpienia mi-nister Zięba stwierdził m. in., iż

tegoroczne żniwa przybliżają osią-gnięcie samowystarczalności żywno-sciowej kraju. Za ofiarną pracę, za jej rezultaty, za żniwny trud gos-podyniam, gospodarzom, wszystkim polskim rolnikom, załogom PGR, gospodarstw spółdzielczych, pracownikom magazynów i suszar-ni, transportowcom, obsłudze tech-nicznej rolnictwa, załogom prze-mysłu zbożowo-młynarskiego, zło-żył on gorące podziękowanie za wsparcie rolnictwa wydatną pomocą minister podziękował też żołnie-rzom Ludowego Wojska Polskiego. Słowa podziękowania skierował także do klasy robotniczej za co-raz lepsze wspieranie wsi przemy-słowymi środkami produkcji.

W bochnie chleba - podkreślił min. Zięba - składanym przez gospodarzy w symbolicznym dar-ze dla społeczeństwa, dla naszej ojczyzny, Polski Ludowej, zawie-ra się cząstka życia i praca wielu milionów obywateli naszego kra-ju.

Dziękując za miniaturę symboli-cznego wieńca splecionego z do-rodnych kłosów ze zbiorów tego-rocznych, gen. Wojciech Jaruzels-ki stwierdził m. in., że dożynkowe uroczystości odbywały się w roku 40-lecia, w którym coraz dorod-niejszy bochen chleba ma niebyle-wale znaczenie dla całego społe-czeństwa. Teraz - powiedział - najważniejsze jest by nie tylko dobrze przechować plony, lecz dostarczyć je do wszystkich pola-nych domów, a także podjąć waż-ną bitwę o chleb dla przyszłości.

Rozpoczęła się tradycyjna część wieńcowo dożynkowa. Na powitanie dożynkowego orszaku z wieńcem i bochenem chleba upieczonego z tego-rocznych zbiorów, który nieśli starostowie dożynki, wysłała dele-gację przedstawicieli różnych grup zawodowych i społecznych. Prze-kazując ten bochen starosta doży-nków - Marian Gadaliński powie-dział m. in.: Przyjmijcie go i tak nieście na stół rodzinny w naszej ojczyźnie, aby dostatek jego trwał do przyszłorocznych zbiorów. Jan Kamiński - pracownik włościań-skich Azotów, przyjmujący chleb w imieniu robotników, podkreślił, że wszyscy ludzie pracy dołożą wszelkich starań, trudu i wysiłku aby corocznie wyprodukować bochen chleba był coraz okazalszy i coraz bardziej dorodny, aby zawsze star-czało go dla wszystkich Polaków.

W części widowiskowej doży-nków młodzież ze szkół ponadpod-stawowych Radziejowa zaprezent-o-wała barwny program przypomnia-

jący dzieje Kujaw i kraju. Z du-żym zainteresowaniem dożynkowi goście oglądali pokazy oparte na motywach obrzędów i obyczajów ludowych regionu kujawskiego, a także pokazy w wykonaniu straż-ków z OSP. Jednym z ostatnich "żywych obrazów" uformowanych na murawie stadionu był biało-czerwony układ w kształcie domu, towarzyszący mu napis "Polska - nasz dom" oraz liczba "40", na-wiązująca do rocznicy istnienia PRL. Finalnie młodzieżowego po-kazu było utworzenie kregu roz-kwitającego kolorowymi kwiatami.

Orkiestra strażacka odegrała Mie-dzypodkową, a następnie trady-cyjną pieśń chłopską "Gdy naród do boju".

Koncową część dożynkowego wi-dowiska wypełniły występy zespo-lu pieśni i tańca ziem lubelskiej.

Bezpośrednio przed uroczystościa-mi dożynkowymi okolicznościowe wystawy zwiędziły przedstawiciele najwyższych władz: I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii - Woj-ciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa - Henryk Jabłoń-ski, prezes NK ZSL wicepremier - Roman Malinowski, przedwio-dzący CK SD, wicepremier Edward Kowalczyk oraz przewodniczący Ra-dy Krajowej PRON Jan Dobraczyński.

Na wystawach prezentowana jest szeroka gama produkowanych przez krajowy przemysł maszyn i sprze-tu rolniczego, uwzględniająca kie-runków produkcji rolnej kujawskie-go rolnictwa. Szczególnie interesu-jące są urządzenia do uprawy i zbioru buraków cukrowych, dosto-sowane do potrzeb i możliwości produkcyjnych zarówno gospodarstw indywidualnych, jak rów-nież gospodarki wielkotorowowej.

Przed południem gospodarstwa starostwo dożynków gminnych w Radziejowie oraz Spółdzielnię Rolni-czą w Starym Radziejowie od-wiedził sekretarz KC PZPR - Zbigniew Michalek, sekretarz NK ZSL - Kazimierz Oleśiak, mi-nister rolnictwa i gospodarki żywnościowej - Stanisław Zięba w to-warzystwie gospodarzy regionu i gminy. Przedstawiciele władz cen-tralnych poinformowano o sposo-bach organizacji produkcji rolni-czej i zwierzęcej, które na ży-wnych ziemiach kujawskich zapew-niają wysoką wydajność z hektara, a przez to dobre dochody rolni-kiem indywidualnym i spółdziel-com. (PAP)

Kupno-Sprzedaż

ENACZKI pocztowe - kupi-ę. Tel. 43-73-17, po 17. 11165-g

SADZONKI cytryny skler-niewickiej - sprzedam - tel. 43-94-92. 30152-g

SPRZEDAM białe czarne - łapki karakulowe tel. 15-83-50 po 15. 31030-g

FORMY na atrakcyjną za-bawkę wraz z zamówie-niami - sprzedam. Tel. 33-47-70. 28183-g

PIANINO - sprzedam. Tel. 78-57-76. 13498-g

SKLEP czynny, przemysło-wo - dobry punkt śro-dowiska z powodu choroby odstąpię. Oferty 14170 Bu-ro Ośrodek Sienkiewicza 3/5.

SHELAND, sinit mohair, dostawa - sprzedam War-szawa 47-76-36. 3189-k

FORSTERIERY szczeniata sprzedam Thaelmanna 33 m 23. 28553-g

FORSTERIER - 8-tygod-niowy - sprzedam. Tel. 52-66-40 od 18. 30823-g

DOGA niemieckiego - su-czka czarna - sprzedam. 36-50-60. 30802-g

WIEŻE "SANYO" ALTUS 75 60W na gwarancji - sprzedam. Tel. 43-83-28 po 16

SPRZEDAM materię 14-35-28 31069-g

SPRZEDAM srebrne pu-celki miniaturowe Tel. 53-31-85 32488-g

SPRZEDAM Zastawę 1100 (1981) tel. 18-44-71. 13724-g

Z powodu wyjazdu zamie-nię "Wartburga 353" (1978) na czterocisow. 38-14-38. 27548-g

SPRZEDAM 125 p (1977) z taksonetrem lub bez tel. 55-62-63. 15623-g

SPRZEDAM na dogodnych warunkach Flata 12 p (1976) Oferty 28992 Biuro O-głoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM prawą półkę, przednie amortyzatory Za-stawy 1100, tel. 16-44-71. 12733-g

SYRENA 105 1980 sprze-dam. 66-31-37 po 16 31078-g

SPRZEDAM duże, własno-sciowe M-2 z telefonem. Tel. 53-14-68. 30082-g

M-3 Dąbrowsa, parter, z te-lefonem - zamienię na równorzędne, piętro, z te-lefonem lub większe. 43-62-58. 11300-g

CENTRUM - trzy pokoje kuchnia, 105 m, parkiety, wszystkie wygodne bez c.o. - zamienię na domek kwa-terunkowy lub 3 pokoje, kuchnię do 60 m. Wigury 17 m. 11. 30988-g

M-2 52 m Chojny Zatorze - zamienię na 2-pokój, kuchnię. Budowlana 1/3 m. 7. 30983-g

Nauka Praca

RENCISTA (57 lat) podje-mię pracę w sektorze pry-watnym. Tel. 33-62-40. 11832-g

MATEMATYKA, fizyka - Wzrask, 65-10-13, 84-44-38. 13651-g

ANGIELSKI, niemiecki, hiszpański - Marczak tel. 33-66-33. 85187-g

ZAPATRZENIOWIEC - 18 lat pracy, posiadający "125 p" poszukuje pracy w sektorze prywatnym. Tel. 52-47-88. 14008-g

PRZEDSIĘBIORSTWO Za-graniczne w Warszawie za-trudni energicznego, opera-tywnego handlowca z Ło-dzi na teren woj. łódzkie-go tel. 23-03-35. 5108-k

DDK - Baluty, ulica Limanowskiego 166

PRZYJMUJE ZAPISY NA KURS KROJU I SZYCIA I i II stopnia.

Informacje: tel. 51-52-34, 51-50-30. 3184-k

SZYCIE SPODNI

SOLIDNIE I TERMINOWO,

A. Jezierski, al. Mickiewicza 55.

31076-g

3151-k

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

KANDYDACI NA WYŻSZE UCZELNIE

Uniwersytet Robotniczy ZSMP w Łodzi organizuje kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na

Politechnikę, Uniwersytet, Akademię Medyczną.

Informacje i zapisy w sekretariacie UR ZSMP w Łodzi, ulica Piotrkowska 232, I piętro, codzien-nie od 9 do 18, prócz robót, telefon 36-14-54.

2898-k

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologi-cznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomo-sci, że w dniu 27 września 1984 roku o godz. 9.15 w Pawilonie Technik Obrachunkowych przy ul. Rewolucji 1905 roku nr 39 w sali 401, odbędzie się pu-bliczna obrona pracy doktorskiej mgr HALINY KLE-PACZ nt.: "Efektywność metod estymacji modeli z błędami w zmiennych".

PROMOTOR: prof. dr hab. Aleksander Zełazka z Aka-demii Ekonomicznej w Krakowie. 3152-k

Praca wyłożona jest do wglądu osób zainteresowa-nych w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34/35. 3152-k

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologi-cznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomo-sci, że w dniu 27 września 1984 roku o godz. 10 w Pa-wilonie Technik Obrachunkowych przy ul. Rewolucji 1905 roku nr 39 w sali 301, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr SAADI SHAKER HA-MOUDI nt.: "Theory and Practice of Demographic Studies (with Special Reference to Iraq)".

PROMOTOR: doc. dr Zbigniew Michalekiewicz z Uni-wersytetu Łódzkiego. 3153-k

Praca wyłożona jest do wglądu osób zainteresowa-nych w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34/35. 3153-k

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologi-cznego UL podają do wiadomości, że w dniu 26 września 1984 roku o godz. 10 w sali konferen-cyjnej nr 401, ul. Rewolucji 1905 roku nr 41/43, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktor-ską mgr EUNICE INDELA PAWEŁCZYK pt.: "Ba-riery w organizacji wdrożeń wynalazków w polskim przemyśle w latach siedemdziesiątych".

PROMOTOR: prof. dr hab. Zofia Mikołajczyk (UL). 3198-k

Rozprawa doktorska znajduje się do wglądu w Bi-bliotece Uniwersyteckiej, Łódź, ul. Matejki 34/35. Wstęp na rozprawę wolny. 3198-k

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologi-cznego UL podają do wiadomości, że w dniu 26 września 1984 roku o godz. 11.30 w sali konferen-cyjnej nr 401, ul. Rewolucji 1905 roku nr 41/43, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską lek. med. JANUSZA R. SOBECZYKA pt.: "Diagnosty-czna procedura systemowa badania organizacji".

PROMOTOR: prof. dr hab. Zofia Mikołajczyk (UL). 3198-k

Rozprawa doktorska znajduje się do wglądu w Bi-bliotece Uniwersyteckiej, Łódź, ul. Matejki 34/35. Wstęp na rozprawę wolny. 3198-k

31010-g

31010-g

31010-g

WIDZEW — LECH POZNAŃ 0:0



LICZYLIŚMY CHYBA NA WIĘCEJ

WIDZEW: Bołsta — Świątek, Dziuba, Wilas, Kamiński — Kajrys (od 60 min., Leszczyk), Jaworski (od 63 min., Mysiński), Romke, Wraga — Dziekanowski, Smolarek.
LECH: Pleśnierowicz — Pawlak, Łukasik, Adamiec, Barczak — Szewczyk (od 72 min., J. Bako), Jakolciewicz (od 61 min., Kofny), Stroiński — Okoński, Niewiadomski, Araszkiewicz.
 Żółte kartki otrzymali: Jakolciewicz i Szewczyk (z Lecha) oraz Wilas i Jaworski (z Widzewa).

Na kilkanaście minut przed rozpoczęciem spotkania, które określono zostało jako nr 1 siódmej kolejki mistrzowskiej trener Widzewa — Władysław Żmuda i Lecha — Wojciech Łazarek zamknęli się w jednym z pokoi klubowych i zaczęli szczerze rozmawiać. W tym czasie Lechowi przekazywał swoje uwagi na temat aktualnego zdobywcy Pucharu Europy — Liverpoolu, z którym poznający się w najbliższą środę na własnym boisku w pierwszym meczu Pucharu Europy. Potem rozpoczął się mecz, który nie był już wymianną grzeczności. Toczyła się bezprzykryta walka o każdy metr na boisku, po plaży gry uganiały się za sobą parę zawodników. Kamiński np. nie spuszczając z oka Okońskiego, Stroińskiego jak cień chodził za Dziekanowskim. Barczak z kolei ustawał wybijając z gry Smolaraka. Wicemistrzowie Polski, mimo że przystąpili do tej potyczki osłabieni brakiem Wójcickiego (kontuzja nogi nie jest tak groźna, a absencja na boisku spowodowała przejęcie roli posadzieli od początku inicjatywę. Raz po raz na bramkę Pleśnierowicza sunęły ataki, lecz trzeba przyznać, że brakiem przeczł strzeleckiej, a ponadto zawodnicy Lecha w porę potrafili zażegnać niebezpieczeństwo pod swoją bramką. Aktualny mistrz i zdobywca Pucharu Polski zmuszony więc został do gry defensywnie, szukał szczęścia w kontratakach, mimo że wyszedł na plac gry z ofensywnym ustawieniem, a więc trójką napastników — Okoński, Niewiadomski, Araszkiewicz. Goście chcieli więc „przetrenować” sposób gry w Liverpool ale nie udało im się to. Prowadzący zawodnicy sędzią J. Banasz z Katowic miał od początku spotkania pełną rękę roboty. Zawodnicy obu drużyn nie przebrali bowiem w środkach. Jeżeli tylko jeden z piłkarzy uciekał swojemu opiekunowi, przegrany natychmiast wkładał bezprawną rękę do akcji i gwizdek sędziowski przerywał akcję, a następnie rzut wolny rozpoznawał kolewny wydzierała na boisku i tak było do zakończenia tej potyczki ligowej.

W 12 minucie spotkania nastąpił bardzo nieprzyjemny incydent. Romke stał nad jednym z zawodników poznaniaków i nerwowo porywał go za ramię. Wówczas sędzią J. Banasz, trener gości spłunął w kierunku arbitra i krzyknął pod jego ad-

ressem: — Ty świni! Decyzja prowadzącego mecz była jednoznaczna. Nakażać na skłoniłowi Lecha opuszczenie ławki rezerwowych. Początkowo nie chciał on tego uczynić, w końcu jednak zdecydował się i do końca oglądał mecz z trybun. Na konferencji prasowej, której głównym tematem było to wydarzenie, Wojciech Łazarek twierdził, że jest to ze strony sędziego „duży nietał”. Że wyrządził mu krzywdę. Zarękał się, że żadne inkwetwy nie padły pod adresem arbitra. Zapytany po spotkaniu przez reporterów Polskiego Radia sędzią Jan Banasz co odpowiedziałaby na zarzut kibiców poznaniaków, że „druhowali” tę konfrontację ligową, stwierdził: — Nie mam się co sędziemu zganić z przepisaniami, nie ma sobie nie do zarzucenia. Mecz jako taki był trudny do prowadzenia. A jeżeli chodzi o incydent z Łazarkiem, to fakty boiskowe były jednoznaczne i nie mógł on inaczej postąpić. Nie chcemy tego zdarzenia absolutnie komentować, nie chcę też polemizować z Łazarkiem, który na konferencji prasowej stwierdził, że p. Banasz znany jest z tego, że potrafi na Widzewie sędziować po gospodarstwu i fakty z przeszłości o tym świadczą. Trzeba tylko zająć do statystyki. Powiedzmy tylko, że zachowanie trenera Lecha było naganne, zaś cały „cyrk” na boisku nie był absolutnie potrzebny. My, łódzcy kibice patrzymy na to wszystko z dużym zażenowaniem.

Po tym wydarzeniu w 12 minucie, spotkanie przerwane było na 5 minut i kiedy je kontynuowano nabrało jeszcze ostrości. Łódzianie próbowali rozciągać akcje wszędzie, ale popełniali chyba jeden zasadniczy błąd. Wzrusili na pole karne adresowane były do parnerów góra, co było wodą na młyn dla wysokich stoperów — Adamca i Łukasika. Gdy w drugiej części gry zaczęto operować w przedzie bardziej przemyślnymi piłkami, wówczas dochodziło do groźniejszych akcji.

Widzew zatem miał optyczną przewagę, ale bramkę mogli zdobyć goście. Na jedną minutę przed zakończeniem pierwszej połowy Araszkiewicz „urwał się” łódczom defensorom z odległości 14 metrów strzelił po „długim” rogu, piłka odbiła się od słupka i wysłała w pole. Niemniej z tego samego miejsca, na początku drugiej połowy spotkania strzelał Wraga. Uderzył piłkę w kierunku bramki Pleśnierowicza, ta odbiła się od zewnętrznej części

słupka i wysłała w pole. Kilka centymetrów zabrakło zatem do pełnego szczęścia...

Gospodarze zasłużyli na pewno na zwycięstwo, gdyż stworzyli więcej groźnych sytuacji podbramkowych. Kajtys, Jaworski, Dziekanowski, Smolarek, Wilas usiłowali co najmniej Pleśnierowicza, lecz ich strzałom zabrakło precyzji. Zresztą przy tak bezprzykrywej miejscami grze, gdzie każdy z zawodników miał dosłownie kilka centymetrów wolnego miejsca by przyłożyć nogę do piłki, trudno o jakąś dużą efektywność.

Mecz mimo wszystko nie stał na najwyższym poziomie. Walczyli ze

WYNIKI: GKS Kat. — Pogoń Szcz. 2:0 (1:0), Lechia Gdańsk — Ruch Chorzów 2:1 (1:1), Radomsk — Wisła Kraków 1:0 (1:0), Widzew Łódź — Lech Poznań 0:0, Legia W-wa — Górnik Wb. 4:2 (2:0), Górnik Zabrze — ŁKS 2:0 (0:0), Śląsk Wrocław — Bałtyk Gdynia 2:0 (1:0), Motor Lublin — Zagłębie Sosnowiec 1:0 (0:0).

TABELA			
1. WIDZEW	11:13	8-2	
2. Legia	10:4	12-6	
3. Górnik Z.	10:4	6-1	
4. Lech	9:5	8-5	
5. Pogoń	9:5	8-6	
6. Radomsk	8:6	3-6	
7. Zagłębie	8:6	10-9	
8. Bałtyk	6:6	4-6	
9. Motor	7:7	7-7	
10. GKS	6:6	6-6	
11. Ruch	6:6	8-10	
12. Śląsk	5:9	7-10	
13. Lechia	5:9	5-10	
14. Włbrzych	4:10	8-12	
15. ŁKS	3:11	1-6	
16. Wisła	3:11	1-7	

sobą drużyną o zbliżonych umiejętnościach piłkarskich. Miłym rozczarowaniem była gra Świątka, który inicjował wiele ofensywnych akcji, a kilkakrotnie potrafił — jak to piłkarze nazywają — „wkroczyć w ziemie” reprezentacyjnego obrońcę Pawlaka, który jeszcze po meczu nie wiedział jak się nazywa. Dobrą partię rozegrał Smolarek, który zapał wysoki pułap formy i jego rajdy przyczyniały się do stworzenia wielu groźnych sytuacji podbramkowych. Sam zresztą był w dogodnej pozycji strzeleckiej w pierwszej połowie meczu, jednak za to właśnie zdecydował się na strzał zamiast podciągnąć piłkę jeszcze kilka metrów. No i Dziuba, który był za porą nie do przebycia. Z meczu na mecz gra coraz lepiej. Widzewscy działacze zacierają więc ręce, że udało im się doprowadzić do tego transferu. Poniję możliwości zagrali Kajtys, a w ogóle Widzew był lepszy o jedną bramkę, a na boisku padł rezultat nie rozstrzygnięty 0:0.

Trener AGF Aarhus: Będę zadowolony z remisu w Łodzi

Pilnym obserwatorem spotkania pomiędzy Widzewem i Lechem Poznań był JUERGEN WAHLING (trener AGF Aarhus): — Podobają mi się gra Widzewa. Mecz był bardzo twardy, zdecydowany, przez co rwały się akcje. Powiem, że czeka nas bardzo trudne zadanie. Będę bardzo szczęśliwy jeżeli czwartkowy mecz pomiędzy naszymi zespołami zakończy się rezultatem nie rozstrzygniętym 0:0. Nie będziemy rezygnować oczywiście ze strzelania bramek, ale tu na stadionie przy ul. Armii Czerwonej będzie o nie ciężko.

Forehandy i backhandy na kortach MKT

Na kortach MKT w parku Poniańskiego zakończył się pierwszy finałowy turniej o miejsca 1-5 w rozgrywkach 1 ligi. W meczu Mera Warszawa — SKT Sopot padł nieoczekiwany rezultat 3:0. Co było przyczyną? Otóż zawodnik SKT — Romuald Szczepanik z niewiadomych przyczyn nie zjawił się do gry. Ponieważ był zgłoszony do rozgrywek, sopoński zespół mimo że posiadał zawodników rezerwowych nie mógł zgodnie z regulaminem wstawić ich do składu i musiał przegrać walkowerem. W pozostałych spotkaniach padły rezultaty: Legia Warszawa — Piast Gliwice 6:3, MKT Łódź — SKT Sopot 6:3, Legia — Mera 5:4.

Następnie turniej odejdzie się w Warszawie i łódzki zespół spotka się w nim z Mera Legią i Piastem.

W SKROCIE

W ostatnim swym występie w turnieju „Challenge Round” polscy koszykarze przegrali w Linköping z Czechosłowacją 91:106 (51:52). Potrafiła ta nie miała praktycznego znaczenia w sprawie awansu do finału ME. Obie drużyny zapewniły sobie te premie już wcześniej.

W niedzielę zakończona została w Wołgogradzie trzecia odłożona z soboty partia meczu o szachowe mistrzostwo świata kobiet między Czubyrdanią i Lewitina. Po 13 posunięciach zwycięstwo odniosła Lewitina, obejmując prowadzenie w meczu 2:1.

Siatkarze warszawskiej Legii wygrali i memoriał Zygmunta Krausa w pilce siatkowej, mimo porażki w ostatnim meczu z Pionierami Sosnowiec 1:3. Drugie miejsce zajął Młodość Monter. Zagłębie z TSC Berlin.

Jedenasty kolejka spotkań w 1 lidze rugby nie przyniosła większych niespodzianek. Prowadzące w tabeli zwyciężyły swoje spotkania. W najciekawszym meczu Czarni Bytom ulegli Budowlanym Łódź 7:23.

Zenon Flech z Wybrzeża Gdańsk został po raz czwarty w swej karierze indywidualnym mistrzem Polski na żużlu. W barowym pojedynku tytuł pierwszego wicemistrza zagwarantował sobie na gorzkim torze zawodnik miejscowej Stali Jerzy Rembas, pokonując Andrzeja Huszcę z Falubaz Złotonia Góra.

Komunikat Totka DUŻY LOTEK

7, 12, 13, 36, 40, 41
dod. 23
2, 4, 16, 27, 28, 29

Na drugoligowych boiskach

Włóknarz Pab. — Hutnik Kraków 1:1 (0:1)

Gra się 90 minut...

0:1 — Pawlikowski (31 min.)
1:1 — Komorowski (głowa w 85 min.)
Żółte kartki otrzymali: Sysło (Hutnik) Sotyń (Włóknarz).
WŁÓKNIAZ: Peresada — Kukieła, Bardelski, Komorowski, Sotyń — Sowilski (od 46 min., Górski), Bąkiewicz, Rutkowski, Ciesielski (od 46 min., Skibiński) — W. Nowak, Rosiński.

Niezbity sprzyjająca aura, nie przycięgła na stadion Włóknarza zbyt wielu sympatyków futbolu, choć przebieg w Pabianicach występował lider II grupy drugiej ligi. Pierwsza połowa była wyjątkowo bezbarwna. Goście przyjechali z wyraźnym nastawieniem na wywieńczenie rezultatu remisowego i temu celowi podporządkowali wszystkie działania na boisku. Grał ostro, na granicę faulu, choć niektórzy ich interwencje były lekko przesadzone. A mimo to gospodarze nie objęli prowadzenia, lecz uciniali tu rywala. W lewym narożniku pola karnego wykonywany był rzut wolny. Piłka dotarła do pomocnika Pawlikowskiego. Ten mocno uderzył piłkę, nadal jej odpowiednia rotacja, a cała sprawa załatwił wiatr. Peresada myślał, że piłka przejdzie nad poprzeczką, tymczasem przez moment zawisa ona w powietrzu i tuż za jej plecami wpadła do siatki.

Po przerwie trener Czesław Fudałaj dokonał dwóch zmian, zresztą słusznych. Słabo spisujących się Ciesielskiego (kilka kilkunastu strzałów w pierwszej połowie gry) i Sowilskiego (skąd słabza postawa?) weszli na boisko Skibiński i Górski. Od razu akcje gospodarzy nabrały płynności, a goście mogą mówić o dużym zwycięstwie. W 88 min. Górski wygrał pojedynek z bramkarzem Hutnika, zagrał piłkę przez siebie w kierunku bramki i wybił ją z linii jeden ze stoperów, podał prosto na głowę do Rutkowskiego, a ten z kilku metrów postawił piłkę nad poprzeczką. Wreszcie w 88 minucie gry nastąpiło wyrównanie. Z prawego narożnika pola karnego rzut wolny wykonywał Włóknarz. Piłka saczowana przez Sotyń trafiła do Komorowskiego i ten precyzyjnie głową uzyskał gola. Pabianiczanie jeszcze bardziej podnieśli tempo akcji. Strzelał z 16 metrów Rosiński, lecz niecelnie. Następnie Górski (obok słupka) oraz Komorowski (również minimalnie niecelnie). Spotkanie kończy się zatem remisem, a kandydat do ekstraklasy nie pokazał piłki na miarę pierwszoligowych ambicji. Mamy na myśli oczywiście zespół Hutnika.

Cracovia - Start Łódź 0:0

Nareszcie punkt na wyjeździe!

START: Ossowski — Pilch, Ciełka, Wawrzyński, Karolak — (od 46 min. Trojanowski) — Krzyżmanik, Woźniak, Molenda (od 85 min., Matusiak), Kasperkiewicz — Barcz, Wleziak.

Nareszcie punkt w wyjazdowym spotkaniu beniaminka drugoligowych rozgrywek „Spółdzielca Czerby” zakończył się bezbramkowym rezultatem i według oceny kolegów z krakowskiego „Tempa” mecz był wyrównany i wynik nie krzywdził żadnej ze stron. Przez większą część spotkania inicjatywę posiadali byli goście, neutralizując ich akcje w środku pola i nie dopuszczając do zagrożeń na własnym przedpolu. Gdyby szczęście uśmiechnęło się bardziej do bałuckiej jedenastki, to ona wówczas zeszaby z placu gry w roli zwycięzcy. W 51 minucie kapitałnym rajdem popisał się Krzyżmanik, wreszcie odważnie w pole karne, został nieprawdopodobnie zatrzymany, lecz sędzia Nowak z Kleś nie podjął decyzji w tym momencie rzutu karnego, choć o to aż się prosiło. I wreszcie na minutę przed zakończeniem tej ligowej konfrontacji Matusiak, który zmienił Molendę, popisał się bardzo dobrym uderzeniem z rzutu wolnego. Piłka skoczyła przed bramkarzem i minimalnie minęła jeden ze słupków bramki.

WYNIKI GRUPY II: Resovia Rz. —



AZS utrzymał się w drugiej Start awansował do I ligi!

Za sprawą zawodników Spółdzielczego Klubu Sportowego „Start”, Łódź ma po długich latach przewidywać znów drugie w pierwszej lidze lekkoatletycznej. Przyniosła efekty kilkuletnia praca szkoleniowa, niezły system naboru młodych oraz przyłączenie do klubu sekcji lekkoatletycznej Włóknarza z Aleksandrowa. Nie bez znaczenia jest również przyświecające do Startu kilku zawodników z ŁKS i innych klubów kraju. Styl w jakim zdobył ostrogi pierwszoligowa sekcja „Start” zasługuje na uznanie. Praktycznie podczas pierwszego rzutu ligi i zawodów grupy finałowej rozegrał wczoraj na stadionie „AZS” Łódź awans nie podlegał dyskusji. Konkretna klasyfikacja ilustruje to najlepiej: łódzianie zdobyli 285 pkt, drugi był AZS Poznań 245 pkt, a trzecie miejsce i również awans do I ligi zdobył zawodnik Luburu Złotonia Góra 194 pkt.

Wyniki podczas zawodów nie były imponujące, jednak warunki pogodowe uniemożliwiły walkę na wyższym poziomie. A oto lepsze wyniki zawodów rozegranych w niedzielę: mężczyźni — rzut młotem — 1. M. Tomaszewski — AZS Poz. 74,34 m. 2. J. Wójcicki — Start 53,34 m. pchnięcie kulą — 1. R. Koliuch — Flota Gdynia 17,15 m. 2. P. Welfel — Start 14,16 m. 400 m. — 1. A. Sieniec — Flota G. 47,31 s. 2. S. Moszalski — Start 49,18 s. 1000 m. — 1. J. Żelgowski — AZS BP — 7,63. 2. J. Drzewiecki — Start 7,52. trójskok — 1. A. Grabarczyk — Start 15,95 m. 800 m. — 1. R. Ostrowski — AZS P. 1:49,60. 2. P. Holwek — Start 1:50,47.

(m-jaz)



Bułgarki najlepsze pod koszami Spolem

W hali Spolem zakończył się międzynarodowy turniej (według nowych przepisów koszykówki kobiet, w którym uczestniczyły zagraniczne zespoły: Lokomotiv Sofia (Bulgaria) — wicemistrz kraju, Szeol AK (Szeged) Węgry — dwunasty zespół ligi oraz pierwszoligowe zespoły Śląz Wrocław, ŁKS oraz drugoligowy — Widzew. Turniej został przerwany przed jego swego rodzaju przerwą przed ligą. W drużynie ŁKS wystąpiła Janowska, nie grała natomiast Gilszyska, a drużynę prowadził były szkoleniowiec Włóknarza Pabianice — Henryk Langierowicz. Jak się dowiadujemy, jeżeli oba kluby nie dojdą do porozumienia w sprawie transferu Gilszyskiej, to odejdzie się w Łódź wyjazdowa sesja zarządu PZKosz. w obecności przedstawicieli obu klubów. Wszystko jednak wskazuje na to że ŁKS i Włóknarz dojdą do porozumienia. W sprawie transferu Gilszyskiej, to odejdzie się w Łódź wyjazdowa sesja zarządu PZKosz. w obecności przedstawicieli obu klubów. Wszystko jednak wskazuje na to że ŁKS i Włóknarz dojdą do porozumienia. W sprawie transferu Gilszyskiej, to odejdzie się w Łódź wyjazdowa sesja zarządu PZKosz. w obecności przedstawicieli obu klubów. Wszystko jednak wskazuje na to że ŁKS i Włóknarz dojdą do porozumienia.

wiedzenia w finałowym spotkaniu przeciwko bułgarskiej drużynie Lokomotiv Sofia. Bułgarki wygrały zdecydowanie mecz o pierwsze miejsce 86:61 (47:38). Punkty dla Lokomotivu zdobyły: Bratnawa 24, Czabanowa 23, Iwanowa 16, Dianszowa 9, Hranowa 8, Alpijeva 5 i Dimitrova 1, dla ŁKS: Cala 10, Adamus 4, Gumowska 4, Laskowska 19, Janowska 12, Madej 8.

W meczu o trzecie miejsce Szeol Szeged pokonał Widzew 59:33 (21:19). Najwięcej punktów dla Włóknarza zdobyły: Nowak 23, Toth i Gondos po 10, dla Widzewa — Kurczewska 10, Piata lokatę zajęły zawodniczki wrocławskiej Śląz, które pokonały Włóknarza Pabianice 65:44 (32:20).

Najskuteczniejszą zawodniczką turnieju została reprezentantka Bułgarii — Czabanowa, która zdobyła 67 pkt. Drugie miejsce zajęła Nowak (Szeol) — 56 i trzecie — Cala — 52 pkt. Najlepszymi zawodniczkami turnieju zostały Alpijeva i Janowska, a do pierwszego miejsca turnieju awansowały Czabanowa, Cala i Palotas (Szeol).



Krakowska Wisła zdobyła puchar ChKS

W hali ChKS odbył się międzynarodowy turniej siatkówki kobiet, w którym uczestniczyły zespoły: Sławia Bratysława, pierwszoligowe drużyny Wisły Kraków, Czarnych Sępólka, ŁKS oraz dwie drużyny beniaminka ekstraklasy — ChKS. W eliminacyjnych spotkaniach padły następujące rezultaty: GRUPA I — Wisła wygrała wszystkie mecze po 3:0 ze Sławia, ŁKS wygrał z ChKS II, ŁKS pokonał Sławie 2:1 i ChKS II 3:0, GRUPA II — Czarni Sępólka pokonała kolejno 3:0 Plo-

mień Sosnowiec, Start 2:1 i ChKS I 3:0. Start wygrał po 2:1 z Pionierem i ChKS I. Mecze eliminacyjne rozgrywane były w trzech setach.

W meczu o 7 miejsce Pionier pokonał ChKS II 3:1, o 5-6 miejsce Sławia wygrała z ChKS I 3:2, ŁKS pokonał Start 3:1 (-7, 9 14, 10) i Pionier wygrał z trzecim miejscem w imieniu. Mistrzynią Polski, krakowska Wisła wygrała z wicemistrzem — Czarnymi Sępółką 3:1 (-9 5 10 14). „Biała gwiazda” prowadzona znów przez Stanisława Porburke nie miała dla siebie silnych rywali. Powróciła do drużyny (po kontuzji) rozgrywała Poznań, coraz lepiej spisywała się Fikiel.

Turniej obserwował trener kadry Jerzy Matlak, który stwierdził, że nie stał on na najwyższym poziomie. Według niego nie ma sensu dziwić, bowiem drużyny są w trakcie przygotowań do zbliżającego się sezonu. Dla przykładu zespół Czarnych Sępółki prosto z treningów do Drzonkowa.

Najlepszą zawodniczką łódzkiego turnieju została Lucyna Kwaśniewska z Wisły. Puchar prezesa ChKS zdobyła drużyna Wisły Kraków.

Liga angielska

1. Chelsea	—	West Ham	3:0
2. Coventry	—	Manchester UTD	0:3
3. Ipswich	—	Arsenal	2:1
4. Liverpool	—	Sunderland	1:1
5. Newcastle	—	Everton	2:1
6. Nottingham	—	Leeds	2:1
7. Southampton	—	Norwich	2:2
8. Stoke	—	Leicester	2:2
9. Tottenham	—	Queens Park	5:0
10. Watford	—	Aston Villa	3:3
11. West Bromwich	—	Sheffiel Wed	2:1
12. Barnsley	—	Cardiff	2:2
13. Birmingham	—	Carlisle	2:0

Kolumnę opracował
ANDRZEJ SZYMAŃSKI